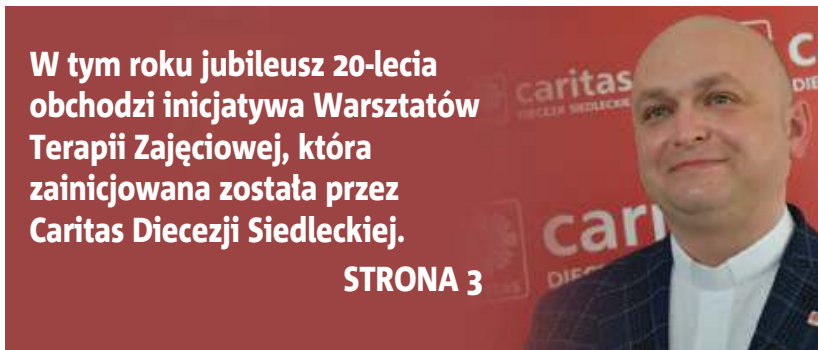




- Musimy radzić sobie sami. Mogę tylko żałować, że takie inwestycje, jak chociażby przebudowa budynku MOPR, nie znalazły poparcia i nie otrzymały dofinansowania - mówi Andrzej Sitnik, prezydent miasta Siedlce.

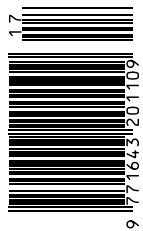
STRONA 7



W tym roku jubileusz 20-lecia obchodzi inicjatywa Warsztatów Terapii Zajęciowej, która zainicjowana została przez Caritas Diecezji Siedleckiej.

STRONA 3

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 17/2021 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 30 kwietnia 2021

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SPORT

Potrzebowali sześciu setów

KPS Siedlce wygrał 3:2 z Mickiewiczem Kluczbork w rewanżowym meczu o siódme miejsce. Do ostatecznego rozstrzygnięcia rywalizacji niezbędny był złoty set.

STRONA 23

ŁUKÓW

Granie w oczyszczanie

Po tym, jak dotychczasowy wiceburmistrz Paweł Krasuski został prezesem Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej w Łukowie, spółka ruszyła z wielomilionowymi inwestycjami.

STRONA 13

MIŃSK MAZOWIECKI

Nie tylko kursy

Szkoły średnie w Mińsku otrzymały 6,3 mln zł na zadania rozwijające umiejętności uczniów i nauczycieli.

STRONA 11

Symboliczne wysypisko. Brak kultury i psychologia

GMINA SUCHOŻEBRY

Wysypisko między Brzozowem a Suchożebami jest w dwójnasób symboliczne - po pierwsze świadczy o braku należytej kultury ze strony ludzi, a po drugie o psychologii władzy.

Pod koniec ubiegłego roku jeden z naszych czytelników powiadomił nas, że z drogi między Brzozowem a Suchożebami widać dzikie wysypisko. Zajęliśmy się tą sprawą, ale śnieg przysypał śmieci. Nasz reporter poinformował wójta o istnieniu wysypiska. Pomimo tego nie zostało ono usunięte.

Niestety, to dzikie wysypisko nie jest wyjątkiem w skali regionu. W wielu miejscach można napotkać nielegalne składowiska odpadów. Efekty wstydlivej ludzkiej działalności bywają zauważalne przy drogach, ścieżkach i - co najgorsze - w lasach. Jako społeczeństwo generujemy coraz więcej śmieci, i to widać.

Wysypiska są świadectwem bezczynności władz lokalnych i niechlujności społeczeństwa. A przecież dopiero co świętowaliśmy dzień ziemi...

RED



FOT. JANUSZ MAZUREK

MOŚCIBRODY
z serca Polski

**JEST WEEKEND
JEST GRILL**

STASIN
ZAKŁAD DROBIARSKI

STAWIAMY NA LOKALNOŚĆ I WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH PRODUKTÓW.

**ZBIORNIKI
FOTOWOLTAIKA
KARTY FLOTOWE
PALIWA HURT/DETAL**

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe ŻAR
ul. Sokołowska 159A | 08-110 Siedlce
tel. +48 600 200 190 | biuro@petrozar.pl
www.petrozar.pl

DOSTAWA DO KLIENTA **GRATIS**

Foldruk MEDIA

**TWORZYMYP
OPAKOWANIA
dla Ciebie**

Certyfikaty:
ISO 15378
ISO 22000

www.foldruk.media.pl

Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl

trafica www.trafica.eu

Nowe Opole k/Siedlec
ul. Lipowa 18
tel. 507 018 887
25 631 61 70

OPONY

ROLNICZE, PRZEMYSŁOWE
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Życie w regionie

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Budowanie odporności

KORONAWIRUS

Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że liczba zakażeń u osób zaszczepionych przeciwko COVID-19 wynosi 65 tysięcy.

Dane ministerialne z 20 kwietnia ukazują, że na ponad 9 milionów wykonanych szczepień stwierdzono 65 tysięcy zakażeń.

- Zgodnie ze stanowiskiem Światowej Organizacji Zdrowia, budowanie odporności po szczepieniu trwa zwykle przez kilka tygodni, dlatego też jest możliwe, że osoba, która przyjęła szczepionkę będzie zainfekowana z uwagi na to, że nie wykształciła odpowiednio silnej odpowiedzi układu odporno-



ściowego w przypadku ekspozycji na wirusa SARS-CoV-2 - podało Ministerstwo Zdrowia.

Część ekspertów twierdzi, że szczepionki mogą zapobiec hospitalizacjom i zgonom, ale też pomogą przerwać rozprzestrzenianie się wirusa, a tym samym zmniejszą ryzyko kolejnych fal

epidemii.

Należy pamiętać o tym, że nie istnieją szczepienia w 100-procentach skuteczne, ale ich głównym zadaniem jest ochrona przed ciężkim przebiegiem choroby.

RED

90 dzieci nieprzyjętych

SIEDLCE

Przełom kwietnia i maja to pracowity czas dla rodziców dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

W Siedlcach czas na złożenie wniosku o przyjęcie do przedszkola (lub innej formy wychowania przedszkolnego) upłynął 24 marca. Po weryfikacji wniosków 9 kwietnia podano do publicznej wiadomości listę kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. Do 16 kwietnia rodzice mieli czas na pisemne oświadczenie woli przyjęcia. Spośród 866 dzieci starających się o miejsce w siedleckich placówkach nieprzyjętych zostało 90 dzieci, w tym 66 3-letnich. To jednak nie koniec procesu rekrutacyjnego.

Od 21 do 28 czerwca potrwa postępowanie uzupełniające. 2 lipca zostanie opublikowana lista kandydatów, którzy zostaną zakwalifikowani w trybie uzupełniającym. I tutaj rodzice będą musieli pisemnie potwierdzić wolę przyjęcia.

- Zgodnie z art. 31 ust. 10 ustawy z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 910 z późn. zm.) dyrektorzy przedszkoli publicznych informują Prezydenta Miasta o nieprzyjęciu dziecka do przedszkola. W maju Prezydent Miasta Siedlce wskaże pisemnie wszystkim rodzicom dzieci nieprzyjętych przedszkole publiczne/oddział przedszkolny w szkole podstawowej lub przedszkole niepubliczne wyłonione w ramach otwartego konkursu ofert, w którym dziecko będzie mogło realizować wychowanie przedszkolne od 1 września 2021 roku - czytamy na stronie naborowej.

Postępowanie rekrutacyjne do szkół podstawowych rozpocznie się 5 maja 2021 r. Rodzice będą mieć czas do 17 maja na złożenie wniosków. W międzyczasie (6 i 7 maja) w razie potrzeby zostaną przeprowadzone próby sprawności fizyczne. 7 czerwca ogłoszone zostaną listy przyjętych i nieprzyjętych kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym. Postępowanie uzupełniające potrwa do końca czerwca.

KS



Przyszłość to medycyna

SIEDLCE

Prof. dr hab. Mirosław Minkina Rektor Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach powołał Zespół ds. utworzenia kierunku lekarskiego.

Zespołowi przewodniczy dr hab. Jakub Radziszewski - dziekan Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu. Prace zespołu wspierają w charakterze konsultantów Marcin Kulicki - prezes Zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach i Mirosław Leśkiewicz - dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siedlcach.

Powołanie zespołu jest kolejnym krokiem do realizacji priorytetowego celu władz rektorskich UPH, jakim jest utworzenie kierunku lekarskiego w uniwersytecie.

RED



Trzynastki już na kontach seniorów

REGION

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił już niemal wszystkie trzynaste emerytury. Do portfeli mazowieckich seniorów wpłynęło dodatkowo 1,4 mld zł.

Trzynasta emerytura została już wypłacona dla ponad 8,4 mln uprawnionych. W całym kraju na świadczenia przeznaczono niemal 10,5 mld zł, przy czym co ósma złotówka trafiła do seniorów mieszkających w województwie mazowieckim. Najwięcej w regionie, bo aż 865,6 tys. zł, wypłaciły trzy warszawskie oddziały ZUS. W aglomeracji warszawskiej świadczenie otrzymało 695,5 tys. klientów ZUS. Płocki oddział przekazał 183 tys. osób około 227 mln zł dodatkowych świadczeń. Na południu województwa radomski ZUS zaopatrzył 142,6 tys. seniorów w prawie 177,4 mln zł. Siedlecki oddział, obsługujący wschodnią część województwa, wypłacił około 126,1 mln zł 101,6 tys. osób. Na Mazowszu trzynastkę otrzymało łącznie 1 mln 123 tys. seniorów. Wypłaciło niemal 1,4 mld zł.

Do przekazania pozostały już tylko trzynastki pobierane z zasiłkami i świadczeniami przedemerytalnymi, ale i one trafią do świadczeniobiorców jeszcze przed majówką.



- Dodatkowe roczne świadczenia są wypłacane w wysokości najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca roku, w którym wypłacane jest dodatkowe świadczenie. W 2021 r. jest to 1250,88 zł brutto - przypomina prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Wyjątkiem jest renta rodzinna. W przypadku, gdy jest pobierana przez kilka osób, to przysługuje tylko jedno prawo do trzynastki. ZUS podzielił wtedy kwotę jednorazowego świadczenia pieniężnego (1250,55 zł) proporcjonalnie przez liczbę osób uprawnionych do renty rodzinnej. Jeśli więc do świadczenia uprawnione były np. dwie osoby, to każda z nich dostała 625,44 zł (brutto).

- Trzynastkę otrzymują osoby pobierające m.in. emeryturę i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, renty socjalne i struktural-

ne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych. Z dodatkowego rocznego świadczenia nie dokonuje się potrąceń i egzekucji - tłumaczy prof. Uścińska.

Prezes ZUS przypomina także, że aby otrzymać dodatkowe roczne świadczenie nie trzeba było składać żadnego wniosku. Otrzymały ją automatycznie osoby, które do 31 marca 2021 r. miały ustalone np. prawo do emerytury lub renty.

Oprócz ZUS trzynastkę może wypłacać także KRUS, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA, Wojskowe biura emerytalne oraz Biuro emerytalne służby więziennej. W przypadku zbiegu prawa do świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne.

RED

iwonex
D R U K A R N I A

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REDAKTOR NACZELNY

Kamil Sulej

REDAGUJĄ:

Kamil Uściński, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Bartosz Cabaj, Monika Mikołajczyk

BIURO:

Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl

GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędziński

■ Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

BIURO REKLAMY:

DYREKTOR Mariusz Saraczewski795 541 355

reklama@zyciesiedleckie.pl | ogłoszenie@zyciesiedleckie.pl

■ KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA795 400 661

siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,

minskmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, węgrows-reklama@zyciesiedleckie.pl,

sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,

lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZECZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.zuch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumera@zuch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

DRUK:

Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Mentalność jak ekspres do kawy

REGION

W maju 2001 roku ruszyły Warsztaty Terapii Zajęciowej, które zainicjowane zostały przez Caritas Diecezji Siedleckiej. W tym roku organizacja obchodzi jubileusz wprowadzenia w życie tej pomocnej inicjatywy.

To czas podsumowań, radości z sukcesów oraz planowania kolejnych inicjatyw.

Ksiądz Marek Bieńkowski, dyrektor siedleckiego Caritas zapytany o to, co zmieniło się w mentalności siedlczan przez dwadzieścia lat, jeśli chodzi o dzieci niepełnosprawne odpowiada: - Porównałbym te dwadzieścia lat do czegoś takiego jak obsługa ekspresu. Kiedy kupiliśmy ekspres do warsztatów terapii zajęciowej to było coś nowego - nie wiadomo, jak to obsługiwać. Zaczęto się tym zajmować, osoby niepełnosprawne nauczyły się tego i stało się to dla nich normalnością. Kiedy mówimy o ludziach, którzy przychodzą na te warsztaty, to są już osoby dorosłe, wiedzą, że są akceptowalne, potrzebne, mają umiejętności, nie boją się rozmowy z drugim człowiekiem. Nie boją się lecieć za granicę samolotem. Uczymy ich funkcjonowania. Początki są takie, a teraz? Jest to normalne, to moja praca, moje zajęcie. Warsztaty terapii zajęciowej wpisały się w nasze środowisko. Osoby, które mają niepełnosprawnych w rodzinie wiedzą, że mogą tu przyjść. Rodzice mogą wówczas załatwić inne sprawy, odetchnąć, bo wiedzą, że dziecko jest pod dobrą opieką. Osoby niepełnosprawne wymagają wyłożonej pracy, opieki, a oddech też jest potrzebny.

Doświadczyliśmy parę lat temu, kiedy tworzyliśmy warsztaty terapii zajęciowej w Kisielach, że trudno rodzicom czasem przekonać. Są takie miejsca, gdzie boją się osób niepełnosprawnych, najlepiej je schować, zapomnieć o nich. Niektórzy myślą, że to wstyd. Niesłusznie! Może jutro lub pojutrze sami będziemy niepełnosprawni i może sami będziemy korzystać z tych warsztatów



i cieszyć się, że dalej możemy coś robić. Zmienia się mentalność. Widzimy, że niepełnosprawni są akceptowalni.

Ksiądz Bieńkowski podkreślił również, że sukces nie byłby możliwy bez wsparcia innych: - Nie dalibyśmy rady prowadzić warsztatów terapii zajęciowej bez PFRON-u, bez samorządu. Kto składa się na te środki? Część zyskujemy od podatników oraz od osób, które przekazują wpłaty. Część pozyskujemy również z darowizn. Możemy kupić samochód do warsztatów terapii zajęciowej, który w pewnej kwocie jest dofinansowany. Resztę musimy zdobyć sami. Dziękujemy za wsparcie finansowe. Jakże przemyslenia przychodzą księdzu po 20 latach?

- Moje marzenie to więcej warsztatów terapii zajęciowej. Są punkty, gdzie warto takie rzeczy tworzyć. Mam nadzieję, że uda się pozyskać i wyremontować lokale oraz przekonać niektórych, że to bardzo dobre działania. Trudno policzyć, ile osób przewinęło się przez 20 lat przez nasze dzieła pomocy.

O swoich doświadczeniach opowiadali również najmłodsi, którzy uczęszczają na zajęcia do świetlicy: - Mam 7 lat. Kiedy przychodzę na świetlicę, to najpierw gramy w chińczyka, potem idziemy na przykład na

dwór lub na korytarz i bawimy się. Dzisiaj akurat nie mieliśmy zadanej pracy domowej. Malowaliśmy obrazki z okazji Dnia Ziemi. Na co dzień panie pomagają nam odrabiać lekcje i dzięki temu mamy lepsze oceny. Lubię tu przychodzić, bo są tu moi koledzy i moje koleżanki, gramy w różne gry. Kolejna nastolatka cieszyła się z poprawy swoich ocen: - Mam 14 lat, chodzę tutaj już 5 lat. Pomagają nam panie, które są tutaj na co dzień. Odrabiamy najpierw pracę domową, a później się bawimy, rozmawiamy. Moje oceny poprawiły się, wcześniej miałam trójki, a teraz czwórki, piątki. Panie tłumaczą nam, siadają z nami i wyjaśniają to, czego nie rozumiemy. Bardzo lubię tutaj przychodzić.

Psycholog współpracująca z Caritas także zabrała głos i opowiedziała, jak funkcjonowanie świetlicy wygląda z jej perspektywy: - Prowadzę z dziećmi zajęcia indywidualne i grupowe. Poza tym skupiamy się na profilaktyce zachowań niepożądanych, profilaktyce uzależnień, pomagamy w trudnościach dnia codziennego. Pracuję tutaj od listopada. Jeśli chodzi o rozwój dzieci, to widać, że stały się bardziej otwarte, przekazują sobie konstruktywne informacje zwrot-

ne. W przyszłości zaowocuje to prawidłowym funkcjonowaniem w dorosłości. Dzieci uczą się od siebie dobrych zachowań, nawiązują silniejsze relacje. Nastolatki mają okazję porozmawiać o trudnych chwilach. Wzrasta kultura osobista, młodzież dla siebie oparciem.

Ksiądz Marek Bieńkowski podkreślił również, co jest najważniejszym celem organizacji: - Ważne jest pomaganie dzieciom. Pamiętajmy, że są świetlice środowiskowe. Dzieci mają różne dysfunkcje. Tworzymy im inny start w dorosłość. Nie pracujemy z dziećmi, które są miłe, grzeczne, tylko z takimi, które mają różne trudności. Robimy to, widzimy, że przynosi to efekt. Mam w myślach to, że tworzyliśmy warsztaty terapii zajęciowej i było je bardzo trudno wyciągnąć z domu. Jak zobaczyły, jak proste jest obsługiwanie toalety dla niepełnosprawnych, to bariery pękły. Prowadzimy trzy świetlice - dwie w Siedlcach i jedną w Parczewie. Organizowaliśmy też kolonie terapeutyczne. Pomagamy, by wchodzenie w dorosłość było lepsze. Piękne jest to, że dzieci wracają do nas później jako wolontariusze.

KS

Szkoła z gigantami - wystartowała rejestracja

PATRONAT MEDIALNY

Wystartowała rejestracja na „Szkołę z Gigantami - programowanie w czterech wymiarach gamingu” - trzecią edycję ogólnopolskich bezpłatnych webinarów z programowania oraz matematyki dla dzieci i młodzieży, organizowanych przez szkołę Giganci programowania. Event odbędzie się w terminie 10-21 maja.

Patronami Honorowymi wydarzenia są: Sekretarz Stanu w KPRM ds. cyfryzacji - Marek Zagórski, Ośrodek Rozwoju Edukacji oraz władze miast.

„Szkoła z Gigantami” to ogólnopolski cykl bezpłatnych webinarów z programowania i matematyki na kanale YouTube dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Zajęcia, z podziałem na dwie grupy wiekowe: 7-11 oraz 12-19 lat, prowadzone są przez najlepszych trenerów - programistów. Celem akcji jest inspirowanie dzieci do tworzenia własnych gier, stron internetowych i aplikacji, aby zmienić bierne korzystanie z Internetu w aktywną kreację.

Dla młodszej grupy wiekowej przygotowano cztery spotkania tematyczne w środowisku Scratch z zakresu różnych typów rozgrywek: klasycznej rywalizacji, tower defence, tanks oraz battle royal. Udział w webinarach to wyjątkowa szansa na bardzo efektywną naukę programowania bez wychodzenia z domu. Dzięki nowatorskim zajęciom i sprawdzonym metodom, uczniowie w bardzo szybki sposób poznają kluczowe zagadnienia związane z programowaniem, takie jak: pętle, klonowanie, komunikaty, instrukcje warunkowe i inne. Ponadto zaprezentowane zostaną procesy pracy nad designem gier i aplikacji na różnych stadiach zaawansowania. Jest to niepowtarzalna możliwość poznania programowania w praktycznym podejściu i w krótkim czasie.

Zajęcia dla starszej grupy są przyjaznym wprowadzeniem w świat języka znaczników HTML, wykorzystania stylów CSS oraz języka JavaScript. W trakcie zajęć uczestnicy stworzą w środowisku Glitch tematyczne strony internetowe oparte o ulubione gry komputerowe i dowiedzą się jak je opublikować w sieci.

Szkoła z Gigantami to nie tylko zajęcia z programowania. Zeszlazoroczne wyniki egzaminów ósmoklasisty z matematyki na średnim poziomie 46% pokazały, że istnieje duży problem w tym zakresie. Postanowiliśmy więc poszerzyć naszą akcję o dodatkowe zajęcia, właśnie z matematyki. Matematyczni giganci - to dwa tematyczne webinary dla ósmoklasistów i przyszłorocznych maturzystów, którzy chcieliby sprawdzić swoją wiedzę na podstawie testów próbnych, przygotowanych specjalnie dla nas przez egzaminatorów CKE. Testy i ich rozwiązania omawiane będą przez wykwalifikowanego nauczyciela matematyki ze szkoły Giganci Edukacji - naszej nowej marki, dedykowanej uczniom, którzy chcą przygotować się do egzaminów ósmoklasisty i maturzysty z przedmiotów ścisłych - Dawid Leśniakiewicz - członek zarządu Giganci Programowania.

„Szkoła z Gigantami” to także platforma integracyjna dla dzieci i młodzieży, która działa w trakcie trwania akcji.

Uczestnicy mogą nawiązywać nowe relacje, wymieniać się doświadczeniami, wspólnie programować czy po prostu zaprzyjaźnić się na specjalnie dedykowanej grupie na platformie Discord.

- Obecnie nawiązywanie osobistych relacji jest utrudnione, więc chcielibyśmy, aby uczestnicy Szkoły z Gigantami mieli szansę na poznanie nowych kolegów dzięki pasji do kodowania. Jak wiemy, to właśnie dzięki wspólnemu hobby takie przyjaźnie mogą trwać całe życie. Wierzmy, że wiele takich znajomości przetrwa próbę lockdownu” - Adrian Czechowski, trener Giganci Programowania.

Zdecydowana większość szkół w Polsce zainteresowana jest poszerzeniem kompetencji technologicznych wśród swojej kadry oraz uczniów, dlatego z roku na rok widzimy wzrost liczby uczestników akcji „Szkoła z Gigantami” oraz „Koduj z Gigantami”. W ramach konkursu rankingowego szkoły i nauczyciele mogą wygrać wartościowe nagrody i wziąć udział w organizowanych przez Gigantów Programowania oraz Microsoft webinarach z narzędzi online. Organizatorem warsztatów „Szkoła z Gigantami” jest szkoła „Giganci Programowania” - miejsce, w którym już od najmłodszych lat wprowadzamy uczniów w świat programowania nowych technologii. W trakcie nauki programowania rozwijamy w dzieciach i młodzieży logiczne myślenie, umiejętność rozwiązywania problemów i pobudzamy kreatywność. Już od 6 lat prowadzimy kursy i warsztaty w całej Polsce i za granicą.

RED



Wolus

**EKOLOGICZNY ŚRODEK
POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY**

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.



Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**



**SALONY WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**

**PROJEKTUJEMY
ŁAZIENKI**

Projekt w cenie towaru!



SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

**MIEDZYZRZEC
PODLASKI**

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

**SOKOŁÓW
PODLASKI**

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW

Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE

ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

f /ApisLazienki

Większa strefa parkowania?

SIEDLCE

Czy w Siedlcach zostanie powiększona strefa płatnego parkowania? I czy będzie obejmowała całe centrum miasta?

Prawdopodobnie tak, radni z Komisji Gospodarki Miejskiej taką koncepcję pozytywnie zapiniowała. Problem parkowania dotyczy nie tylko Siedlec, w całej Polsce z roku na rok przybywa samochodów, niestety nowych parkingów znacznie mniej. Z ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym wynika, samorządy mogą podnosić opłaty w strefach, a tym samym ograniczyć ruch w centrach i zmobilizować branżę parkingową do wspólnych inwestycji z miastami.

W Siedlcach znajduje się Strefę Płatnego Parkowania, która podzielona jest na dwa niewielkie obszary, Strefę Nr 1 i Strefę Nr 2. Obejmują one miejsca postojowe, znajdujące się przy Urzędzie Miasta i dworcu kolejowym. W pierwszej znajdują się ulice Józefa Piłsudskiego (od skweru Niepodległości do ulicy Jana Kochanowskiego) (strona nieparzysta), Kazimierza Pułaskiego (od ul. J. Kochanowskiego do skweru Niepodległości) (strona parzysta), skwer Niepodległości oraz J. Kochanowskiego (od ul. J. Piłsudskiego do ul. K. Pułaskiego) (strona nieparzysta). W strefie nr 2 znajduje się Plac Stanisława Zdanowskiego. Jak do tej pory obowiązują ceny, formy płatności i związane z tym przepisy? W Siedlcach opłaty w obu strefach są pobierane od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 16. Obowiązują trzy formy płatności, bilonem w parkomacie, za pomocą aplikacji mobilnej lub też wykupując abonament. Pierwsze pół godziny postojowe to 1 zł. Z kolei pierwsza pełna godzina postojowa to 2 zł, druga 2,4 zł, trzecia 2,8 zł, a każda kolejna rozpoczęta godzina parkowania to 2 zł. Abonament parkingowy tzw. „Z” dotyczy osób, które są zatrudnione w obydwu strefach. Obowiązuje przez miesiąc, a kosztuje 100 zł. Parkujący otrzymuje plaketkę, którą umieszcza za przednią szybą auta. Za brak plakietki, nawet w sytuacji wykupienia abona-

mentu można otrzymać mandat. Z obowiązku wnoszenia opłat za parkowanie zwolnieni są kierowcy niepełnosprawni, kierowcy osób niepełnosprawnych oraz właściciele samochodów o napędzie hybrydowym lub elektrycznym. Ci ostatni otrzymują tzw. kartę „E”. Osoby niepełnosprawne parkują za darmo na podstawie karty „N” lub też Europejskiej Karty Parkingowej.

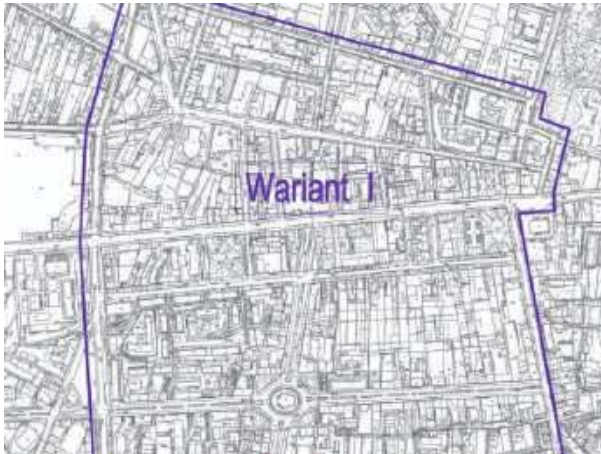
Za brak opłaty lub też przekroczenie zadeklarowanego czasu parkowania kierowca otrzymuje 50-złotowy mandat, który musi opłacić w ciągu 14 dni. Jeśli zostanie opłacony najpóźniej do godziny 15 następnego dnia roboczego po dniu wystawienia, zostaje zmniejszony do 30 zł.

Od kilku miesięcy władze miasta zajmowały się możliwościami rozszerzenia tej strefy o nowe ulice. Propozycje dwóch wariantów rozszerzenia strefy płatnej zostały przedstawione podczas posiedzenia komisji. Wynika z nich, że w pierwszym wariantcie znalazłyby się ulice Armii Krajowej, Asłanowicza, Kościuszki, Wojskowej, 3 Maja, Floriańska i Plac Zdanowskiego. Propozycja ta obejmuje około 1200 miejsc parkingowych i 50 parkomatów. Propozycja druga obejmuje ulice Armii Krajowej, Wojskowej, Kościuszki, Asłanowicza, Kilińskiego, 3 Maja, Floriańską, Wałową, Wojska Polskiego i Plac Zdanowskiego. Tutaj z kolei byłoby 70 parkomatów i ponad 1460 miejsc parkingowych.

Po przyjęciu propozycji przez komisję prawdopodobnie na najbliższej sesji prezydent Andrzej Sitnik zwróci się do rady miejskiej z propozycją uchwały.

Jednak nie wszystkim radnym, a przede wszystkim kierowcom pomysł ten się podoba. Po posiedzeniu komisji, na profilu fejsbukowym swoje zdanie odnośnie płatnych stref parkowania przedstawił radny Maciej Drabio, który głosował przeciwko takiemu rozwiązaniu.

- Od 2012 r., kiedy to wprowadzono pierwszą strefę płatnego parkowania, kolejni prezydenci nie podjęli efektywnych działań aby znacząco przybyło miejsc parkingowych w centrum naszego miasta. Po 9 latach jedynym rozwiązaniem jakie się proponuje jest sięgnięcie do portfela mieszkańców Siedlec. Opłatę będą uiszczać nie tylko



osoby przyjeżdżające spoza strefy, ale też mieszkańcy poprzez wykupienie rocznego abonamentu. Dlaczego mamy karać kogoś za to, że mieszka w tym, a nie innym miejscu. Przez lata kolejni Prezydenci wnioskowali a radni podejmowali decyzje o sprzedaży kolejnych gruntów, które były zabudowywane i przybywało budowl w centrum Siedlec i problem zamiast maleć to się potęgował. A teraz konsekwencje tego działania przerzuca się na mieszkańców. – pyta radny Drabio.

Jako przykład podaje Warszawę, gdzie dwie dzielnice Żoliborz i Ochota już niedługo dołączą do strefy parkowania. Według niego nie jest to rozwiązanie żadnego problemu, a staje się de facto kolejnym podatkiem, który musi płacić większość mieszkańców.

- Nie przemawia do mnie argument, że jest to rozwiązanie sprzyjające przedsiębiorcom, którzy mają lokale w strefie płatnego parkowania. Racjonalnym zachowaniem konsumenta jest wybór miejsca, w którym parkuje się za darmo - czyli wybiorą zakupy, usługi w Galerii Siedlce, a nie na Piłsudskiego czy Sienkiewicza gdzie trzeba będzie zapłacić za parkowanie. Mamy najmniejszą w Polsce strefę płatnego parkowania - świetnie! To powód do zadowolenia a nie biadolenia, że jest źle. To kolejny powód do tego żeby pokazywać jako miasto atrakcyjne i przyjazne mieszkańcom - pisze radny.

Swoj wywód kończy propozycją, aby w tej sprawie trzeba przeprowadzić referendum, w którym wypowiedzą się wszyscy mieszkańcy. - Skorzystajmy z dobrodziejstwa demo-

kracji bezpośredniej! Ja w takim referendum zagłosował bym przeciw i tak też zrobię jak pojawi się projekt uchwały w tej sprawie - apeluje Drabio.

Na forach internetowych pojawiały się różne głosy dotyczące ostatniej propozycji miasta. Niektórzy apelują o zwiększenie ilości kursów autobusów MPK i obniżkę ceny biletów. Jak piszą internauci idea wprowadzania i rozszerzania płatnych stref parkingowych docelowo ma służyć: odciążeniu centrów miast od ruchu samochodowego, zwiększeniu rotacji samochodów na parkingach, udrożnieniu ciągów komunikacyjnych dla bardziej efektywnych środków transportu, na przykład autobusy czy rowery.

- Już dawno powinna być ta strefa. Od rana do południa wszystko zastawione tymi samymi samochodami. Samo centrum jest zastawione przez np. urzędy. Po godz. 16 dużo miejsc jest wolnych - pisze jeden z internautów.

Niektórzy mieszkańcy wręcz apelują o wprowadzenie zakazu wjazdu samochodów do centrum lub też w ogóle zakaz parkowania.

- Czasem po chodnikach przejść nie można bo wszędzie stoją samochody, do tego doszło że gdyby niektórzy kierowcy mogli to do sklepów by swoimi autami wjeżdżali, że nie wspomnę o notorycznie zastawianych strefach wydzielonych na Sienkiewicza albo zastawionym chodniku przy Kilińskiego - mówią rozgoryczeni.

Czy radni zdecydują się na rozszerzenie Strefy Płatnego Parkowania przekonamy się już niebawem.

Jubiler został właścicielem

SIEDLCE

Za drugim razem udało się miastu sprzedać należący do niego budynek przy ulicy Piłsudskiego 45, róg ul. Armii Krajowej. Kupił go jeden z siedleckich jubilerów, a zapłacił za niego 2 009 900 zł.

Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosiła 2,2 mln zł brutto, jednak nie znalazł się żaden chętny. Kolejny przetarg odbył się 15 kwietnia wpłacono jedno wadium, a to oznaczało, że po obowiązkowym jednym minimalnym postąpieniu budynek znalazł nowego właściciela. Powierzchnia sprzedanego lokalu to około pół tysiąca metrów użytkowych. Obecnie mieszczą się w nim wydziały magistratu - wydział programów rozwojowych i wydział gospodarki komunalnej. Pojawiało się pytanie co się stanie z urzędnikami pracującymi w budynku po jego sprzedaży. Otóż w akcie notarialnym znalazł się zapis, że nabywca wprowadzi się do niego dopiero po roku od podpisania umowy notarialnej.

Jak mówił kilka miesięcy temu prezydent Andrzej Sitnik pieniądze ze sprzedaży będą przeznaczone na remont budynku po dawnej komendzie policji przy ul. Prusa. Tam zostanie przeniesiony wydział gospodarki komunalnej siedleckiego magistratu. Niektórzy radni podczas wcześniejszych sesji rady miasta podawali w wątpliwość zasadność sprzedaży tej nieruchomości. Zastanawiali się nawet nad jego wynajmem.

- To czterokondygnacyjny budynek, a sprzedaje się tylko raz. Wynajem to inwestycja długofalowa. Obecna sytuacja na rynku nie sprzyja tego typu transakcjom, pandemia spowoduje, że uzyskamy niską cenę - mówił wówczas radny Janusz Cabaj.

Jednak prezydent Sitnik trwał przy swoim mówiąc, że z wynajmu nie uzyska się takiej kwoty jaka jest potrzebna na remont. A za bezcen budynek nie będzie sprzedany. Podczas głosowania na sprzedaż zgodziło się ośmiu radnych, sześciu było przeciwnych, a czterech wstrzymało się od głosu.

Budynek po dawnej komendzie policji został przez miasto przejęty kilka lat temu. Miał się stać siedzibą instytucji, które nie mieszczą się w budynku przy Skwerze Niepodległości lub są rozlokowane w różnych punktach miasta. Chodziło przede wszystkim o wydział dróg, gospodarki komunalnej, MOPR, poradnię psychologiczną.

Miasto dwukrotnie próbowało zdobyć środki na przedudowę i remont budynku przy ulicy Prusa., z Regionalnego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Niestety bez skutecznego. W związku z tym nie pozostaje nic innego jak przeprowadzić remont ze środków własnych miasta. Czy jednak będzie to możliwe? Jak podkreśla prezydent Sitnik miasto musi sobie radzić samo, a budynek w którym znajdzie swoje miejsce Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wkrótce zostanie wyremontowany.

RED

I Gruzin pojechał....

POWIAT MIŃSKI

Mieszkaniec Warszawy pozostawił w samochodzie jednej z firm przewozowych telefon komórkowy. 25-letni kierowca usłyszał już w tej sprawie zarzut karny.

Pod koniec marca policjanci z komisariatu w Sulejówku zostali powiadomieni o przywłaszczeniu przez kierowcę firmy przewozowej telefonu komórkowego o wartości 1,5 tys. zł.

Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim, z zawiadomienia wynikało, że pokrzywdzony zamówił nocny kurs z Marek do Warszawy. Następnego dnia mężczyzna zorientował się, że nie ma telefonu. Kiedy zalogował się na pocztę mailową, otrzymał wiadomość zawierającą zdjęcia z wizerunkiem osoby, korzystającej z jego telefonu, która błędnie wprowadzała kod PIN.

- Funkcjonariusze rozpoczęli działania, aby dotrzeć do tego mężczyzny. W wyniku analizy zebranych informacji i własnych ustaleń wytypowali obywatela Gruzji zamieszkałego w Warszawie - dodaje rzecznik.

I zdradza, że kilka dni temu policjanci zapukali do jego drzwi, mężczyzna był zaskoczony. Po chwili jednak potwierdził przypuszczenia śledczych.

- Funkcjonariusze zatrzymali 25-letniego mężczyznę i przewieźli do komisariatu. Tam obywatel Gruzji usłyszał zarzut przywłaszczenia mienia. Sprawa trafi teraz do sądu, za ten czyn podejrzanemu może grozić nawet do 3 lat pozbawienia wolności - relacjonuje Marcin Zagórski.

Na poczet przyszłej kary funkcjonariusze zabezpieczyli od 25-latką 2,4 tys. zł. Śledczy prowadzą dalsze działania w celu odzyskania utraconego mienia.

IR

Pocovidowe podsumowania

MAZOWSZE

Ponad 372 tys. zakażonych - tak przedstawia się bilans zachorowań na COVID-19 od początku pandemii na Mazowszu.

W tym czasie samorząd województwa uruchomił zakupy sprzętu medycznego i środków ochrony na niespotykaną skalę.

360 mln zł - to wartość unijnego projektu uruchomionego przez Mazowsze. Samorząd województwa doposażał także pogotowie i doszkalał personel medyczny.

Na Mazowszu, w 14 podmiotach medycznych, dla których organem założycielskim jest samorząd województwa, dostępnych jest w sumie ok. 1100 łóżek covidowych. 266 z nich przygotowano w trzech szpitalach tymczasowych. Marszałkowskie placówki medyczne bardzo aktywnie uczestniczą

w programie szczepień przeciwko COVID-19. Do 19 kwietnia br. wykonano w nich ponad 109 tys. szczepień.

Dzięki środkom z budżetu województwa mazowieckiego, przy współpracy z Okręgową Izbą Lekarską prowadzone są specjalistyczne szkolenia dla personelu medycznego: lekarzy i pielęgniarek - dotyczące postępowania z pacjentami chorymi na COVID-19. Chęć udziału wyraziło 559 osób zatrudnionych w 10 placówkach.

Z kolei na kwiecień i maj tego

roku zaplanowano kurs "COVID od A do Z" dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej z Mazowsza. Ma ono objąć ok. 3 tys. lekarzy. Do tej pory udało się przekazać do szpitali m.in. blisko 1900 sztuk aparatury medycznej, 40 tys. sztuk wyposażenia oraz ponad 20 mln środków ochrony osobistej. Wartość unijnego projektu to 360 mln zł, z czego zaangażowanych zostało już ponad 285 mln zł. Wsparcie trafiło do pogotowia. Partnerami projektu jest także stacja z Siedlec.

RED

Symbol wiary, woli i czynu

HISTORIA

Konstytucja polska uchwalona 3 maja 1791 roku, choć nie zdotała w praktyce trwale wpłynąca na ustroj państwa i uratować go przed upadkiem (a może właśnie dlatego?), utkwiła w pamięci komórkowej narodu i stała się symbolem jego dążeń do wolności, samostanowienia i niepodległości.

Pod wszystkimi trzema zaborami świętowanie tej rocznicy było zakazane, a osoby, które mimo to ją publicznie obchodziły - karane. W okresach nadziei, takich jak ostatnie lata I wojny światowej, w rocznicę Konstytucji 3 maja Polacy organizowali wielkie manifestacje patriotyczne. Szczególnie uroczysta odbyła się w Siedlcach w 1916 roku. Zachowanie zdjęcia pokazują tryumfalną bramę z cytatem z wiersza trzeciego wieszcza polskiego romantyzmu „Z woli waszej - czyn wasz będzie!”. Hasło umieszczono pod orłem w koronie manifestującym państwowość, której jeszcze nie ma, ale która już wylania się, kreowana w marzeniach sennych swojego narodu. Na kolejnej fotografii tłumy siedlczan - mężczyzn, kobiet i dzieci, kierujące się z ul. Ogrodowej (czyli dzisiejszej ulicy Sienkiewicza) w ul. Alejową (dziś Kilińskiego). Widać, że dni niemieckiej okupacji wojennej, która zastąpiła wycofaną kilka miesięcy wcześniej administrację carską, są

już policzone. Czyn zrodzony z woli prowadzący do zmarłych wstania państwa.

Po odzyskaniu niepodległości Sejm Ustawodawczy RP w 1919 roku uchwalił rocznicę ustanowienia Konstytucji 3 maja świętem narodowym. Corocznie obchody celebrowała administracja państwowa przy masowym udziale społecznym, co wzmacnianie było przez łączenie uroczystości państwowej z kościelnym świętem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Szeroko opisywała przebieg obchodów w poszczególnych miastach regionu lokalna prasa. Przez cały niemal okres międzywojenny był to dzień manifestacji wolności i niepodległości Polaków, gdyż Święto Niepodległości zostało ustanowione dopiero w 1937 roku.

Podczas okupacji niemieckiej regionu 1940-1944 obchody rocznicy Konstytucji 3 maja były oczywiście zakazane. W latach 1945 i 1946 próbowano je oddolnie organizować, jednak rządzący komuniści, obawiając się, że będzie to święto istniejącej jeszcze wówczas opozycji w postaci PSL Stanisława Mikolajczyka, które mogło zdominować propagowane uroczystości pierwszomajowe, zakazali publicznych obchodów. Próby manifestowania były tłumione przez milicję. Święto zostało oficjalnie zniesione ustawą w 1951 roku.

Likwidacja święta przez komunistów przyczyniła się jedynie do jego utrwalenia w świadomości Polaków. Nic zatem dziwnego, że podczas odrodzenia narodowego, związanego z narodzinami ruchu solidarnościowego, obchody 190 rocznicy ustanowienia Konstytucji uczyniono kluczową manifestacją

opozycyjną w Siedlcach. Duch Psalmu Nadziei Zygmunta Krasińskiego znowu dał o sobie znać, wyzwolony wizytą papieża Jana Pawła II w Polsce. Znowu tłumy siedlczan wyczuwających czas odradzania się wolności. Nad uwidocznionym na zdjęciu ołtarzem, usytuowanym na stadionie Pogoni, oczami wyobraźni widzimy poprzedzający wers fragmentu wiersza, który widniał nad siedlecką bramą tryumfalną z 1916 roku. Zamiast niego napis SOLIDARNOŚĆ, który w owym czasie oznaczał jednak dokładnie to samo, co cała strofa z „Psalmów Przyszłości” naszego wieszcza: Niech was darmo nie przestrasza,

Niech was darmo nie przestrasza,
Ze dziś podłość górą wszędzie!

Z wiary waszej - wola wasza,
Z woli waszej - czyn wasz będzie!

3 maja 1981 roku w Siedlcach wola zrodzona z wiary doprowadziła do czynu, który zgromadził ponad 10 tys. ludzi. Nie tylko miejscowych, ale również z sąsiednich województw: białoskopodlaskiego, białostockiego, łomżyńskiego. Na płycie stadionu wzniesiono ołtarz z kilkumetrowym brzoźowym krzyżem oraz obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Mszę św. odprawił i homilię wygłosił sufragan diecezji siedleckiej, ks. bp. Wacław Skomorucha. W kazaniu nawiązał do Konstytucji 3 maja oraz do wystąpień wolnościowych w Polsce w latach 1956, 1970 i 1976. Po mszy Andrzej Czuma mówił na temat historii ustanowienia konstytucji, a aktorka Hanka Skarżanka recytowała fragmenty Pana Tadeusza i Psalmów Dawida. Potem przez miasto, w kierunku pomnika Tadeusza



Kościuszki, z Rotą i pieśnią My chcemy Boga na ustach, ruszył pochód, by złożyć bohaterowi powstania przeciwko zaborcy wieńce kwiatów. Wszystko to odbywało się w atmosferze niewypowiedzanego głośno buntu przeciwko komunistycznej rzeczywistości. Funkcjonowało stoisko NSZZ „Solidarność”, które rozprowadzało czasopismo „Odnova”. Ruchem kierowała służba porządkowa z opaskami „Solidarności”, wśród niej około setka młodzieży. Za zgodą Kościoła, podczas uroczystości przeprowadzano zbiórki na działalność NSZZ RI „Solidarność”. Ale o nastawieniu uczestników świadczyły przede wszystkim hasła wypisane na transparentach oraz płytach pil-

śniowych, np. „Jeżeli partia nie będzie służyć narodowi, to naród obejdzie się bez partii”, „Społeczeństwo zwycięży”, „Boże, dopomóż w zwycięstwie wolności”, „Wolność i niepodległość”, „Wolność dla przekonanych politycznych Polaków”.

Przed Kościuszką orkiestra odegrała hymn narodowy, a uroczystość zakończył przewodniczący siedleckiej „Solidarności” Maciej Kublikowski.

Rządzący z niepokojem odnotowywali napływające zewsząd przejawy narodowego przebudzenia. Uroczystości z mszami w intencji „Solidarności” odbywały się w wielu parafiach województwa siedleckiego. Z trwogą przekazywano informacje, że podczas nich święcono sztanda-

ry lokalnych struktur satelitów PZPR oraz organizacji społecznych. Coś się kończyło, coś się zaczynało. Ta manifestacja opozycji wobec reżimu uświadamiała władze, że jeśli nie spacyfikują tych nastrojów, pochłoną one ich rządy jak morze. Próbe podjęto niespełna osiem miesięcy później. Udało się, ale na krótko. Erozji komunizmu w Polsce nie dało się już zatrzymać. Święto Narodowe Trzeciego Maja przywrócono oficjalnie ustawą z 6 kwietnia 1990.

DARIUSZ MAGIER

AUTOR JEST PROFESOREM W INSTYTUCIE HISTORII UPH W SIEDLCACH

Ulica Monte Cassino na liście rezerwowej

SIEDLCE

Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na modernizację lokalnej infrastruktury drogowej w 2021 r. ponad 317 mln zł przypadło dla województwa mazowieckiego.

Wśród samorządów powiatowych i gminnych, które otrzymały dofinansowanie znalazły się również Siedlce. Miasto dostało pieniądze na dwa zadania. Na drugi etap budowy ulicy Karola Lewandowskiego to 775 120,41 zł. Inwestycja będzie kosztować ponad 1,1 mln zł, wsparcie stanowi prawie 70 proc. wartości inwestycji.

Drugim zadaniem jest przebudowa ulicy Monte Cassino, na odcinku od ulicy Garwolińskiej do ronda św. Ojca Pio. Tutaj jednak dofinansowanie nie jest w stu procentach pewne. Ta inwestycja znalazła się bowiem na drugim miejscu, ale listy rezerwowej. Dofinansowanie to 2 665 277,02 zł, a cała wartość według kosztorysu wynosi 3 807 538,61 zł.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg (daw. Fundusz Dróg Samorządowych), to wsparcie realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym.

Na Mazowsze trafiło już 779 735 784,98 zł, z czego: w 2019 r. - 489 343 762,47 zł, w 2020 r. - 290 392 022,51 zł.

Oprócz wsparcia z RFRD, dla województwa mazowieckiego na 2021 rok została przyznana kwota ze środków Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych w wysokości 64 096 067,64 zł. Środki te pozwoliły Wojewodzie Mazowieckiemu na zawarcie 81 umów z przedstawicielami mazowieckich samorządów – organizatorami publicznego transportu zbiorowego.

Na mocy zawartych umów do przedstawicieli 71 mazowieckich samorządów trafiła dopłata o łącznej wysokości 61 560 075,02 zł (środki te stworzą możliwość uruchomienia w sumie 539 lokalnych połączeń, o łącznej długości 16 335,91 km).

Nasze majowe święta

Przed nami długi majowy weekend. Kojarzy się przede wszystkim z czasem wolnym od pracy, wypoczynkiem, grillowaniem. W tym roku zapewne tak nie będzie.

Zapominamy jednak, że pierwsze dni maja to jedne z najważniejszych świąt państwowych. To czas zadumy, refleksji i patriotyzmu.

Święto Pracy, Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, popularnie zwany 1 Maja jest obchodzone od 1890 roku. W Polsce Święto Pracy jest świętem państwowym od 1950. Zostało wprowadzone przez II Międzynarodówkę, dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce w pierwszych dniach maja 1886 r. w Chicago, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Na ziemiach polskich pierwsze obchody miały miejsce w 1890 i odbywały się

niejednokrotnie wbrew woli zaborców. Masowe demonstracje, pochody oraz starcia z carskim wojskiem, policją oraz kozakami, a także wspierającymi je nacjonalistycznymi bojówkami miały miejsce w czasie rewolucji 1905 roku na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego. Po zakończeniu wojny rząd komunistyczny nadał dniu 1 maja status święta państwowego, wolnego od pracy i stan ten trwa do chwili obecnej. W Kościele katolickim 1 maja obchodzone jest wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika (Robotnika). Wprowadził je do kalendarza liturgicznego papież Pius XII w 1955 r. jako alternatywę dla laickiego Święta Pracy.

DZIEŃ FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, polskie święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004, obchodzone 2 maja. 15 października 2003 r. do marszałka wpłynął poselski projekt zmiany ustawy o godle, barwach i hymnie RP, ustanawiający m. in. Dzień Flagi RP. Co wynika z uzasadnienia ustawy wprowadzającej święto, wybór dnia 2 maja nie był przypadkowy, chodziło o dzień w którym Polakom towarzyszą refleksje



o szczytnych kartach historii Polski, wypełnienie wolnego dnia pomiędzy świętami narodowymi, oraz podkreślenie obchodów Świątowego Dnia Polonii. W toku prac legislacyjnych Senat RP w uchwale z dnia 12 lutego 2004 zaproponował poprawki, m.in.: zastąpić Dzień Flagi RP Dniem Orła Białego, uznając godło za naczelną spośród symboli RP. Ostatecznie Sejm odrzucił ww. poprawkę i 20 lutego 2004 ustanowił Dzień Flagi RP. W tym dniu organizowane są różnego rodzaju akcje i manifestacje patriotyczne. W ostatnich latach powszechnym stało się noszenie

w tym dniu kokardy narodowej. Warto wspomnieć, że 2 maja w 1945 r. polscy żołnierze zdobywający Berlin umieścili białoczerwoną flagę na Kolumnie Zwycięstwa - Siegessäule w Berlinie. W latach Polski Ludowej właśnie w tym dniu zdejmowano po 1 maja flagi państwowe, aby nie były eksponowane w dniu zniesionego przez władze komunistyczne Święta Konstytucji 3 Maja. Oprócz Polski, święto własnej flagi obchodzi się również w licznych innych krajach, m.in. w USA, Meksyku, Ukrainie i na Litwie.

RED

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Optymizm i działanie

Rozmowa
z prezydentem Siedlec
Andrzejem Sitnikiem

Panie Prezydencie, chciałbym porozmawiać o bieżącej sytuacji w mieście i pierwsze pytanie będzie dotyczyło Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W dwóch naborach Siedlce złożyły łącznie 13 wniosków. Jak się później okazało, nie dostały nic. Jak to można wytłumaczyć?

- Tłumaczenie jest proste. Jak środki zostały rozdysponowane? Po linii partyjnej, rządowej. Taka jest opinia ogólna. Mieliśmy okazję usłyszeć wypowiedź lokalnego posła, doradcy premiera, że rządowa komisja czekała na mój komentarz do jego wystąpienia i wtedy przydzielała środki. Ręce opadają. Nikt rozsądny nie uwierzy, że rządowa komisja czeka na jednego prezydenta w Polsce, który skomentuje wypowiedź lokalnego posła. A dopiero później bierze się za przydzielanie środków w ramach funduszu. Widzieliśmy reportaż z kontroli poselskiej w ramach przyznawania środków poszczególnym samorządom i z tego wynikało, że komisja w ciągu jednego dnia, w drugim naborze przejrzała i merytorycznie oceniła 10 tys. 463 wnioski. Przecież to jest niemożliwe.

Co w tym wszystkim jest najistotniejsze i co z całą mocą pragnę podkreślić, nie jest to w żaden sposób karanie prezydenta Andrzej Sitnika a tylko i wyłącznie kara dla mieszkańców Siedlec. Tylko dlaczego? Dlaczego w taki sposób są traktowani mieszkańcy, którzy przecież współtworzą budżet narodowy a z niego te pieniądze pochodzą?

Nawiązując do rządowego funduszu. Co dalej z budową ulic, przebudową Urzędu Miasta, remontem budynku na ul. Sienkiewicza, budową parkingu podziemnego, żłobka i tak dalej?

- Musimy radzić sobie sami.

Mogę tylko żałować, że takie inwestycje, jak chociażby przebudowa budynku MOPR, nie znalazły poparcia i nie otrzymały dofinansowania. A są to ważne zadania, które zostały zniweczone przez partyjne wytyczne. Cierpią na tym osoby, które należy wspierać. Dla mnie jest to żenujące. Tak nigdy nie powinno być, ale to pokazuje w pełni prawdziwe intencje tych, którzy o tym decydują. To jednak nie zniechęciło nas do działania.

Obecnie ogłosiliśmy przetarg na przebudowę pomieszczeń w budynku przy ul. Prusa, po zakończeniu którego przeniesiemy wydziały z budynku przy ulicy Piłsudskiego 45 i MOPR. Mając przygotowany projekt rozpoczniemy remont i przebudowę budynku przy ul. Sienkiewicza, znajdzie tam miejsce Środowiskowy Dom Samopomocy, służący osobom najbardziej potrzebującym pomocy.

Pozostają też inne inwestycje, bardzo ważne dla miasta i mieszkańców. Ciąg ulic Cmentarna - Piaskowa - Kątowa, ulica Floriańska, Sokołowska, przebudowa wiaduktu kolejowego i budowa kładki ze ścieżką rowerową nad torami kolejowymi w ciągu ulicy Warszawskiej, które także nie znalazły się na liście dofinansowania z RFIL-u. W miarę możliwości będziemy próbowali pozyskać środki na te inwestycje z innych źródeł, chociażby w nowej perspektywie środków unijnych. Planujemy również część tych inwestycji wykonać z własnych środków, o ile sytuacja finansowa miasta na to pozwoli.

W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD) Miasto Siedlce otrzymało 775 120,41 zł na zadanie pod nazwą "Budowa ulicy Karola Lewandowskiego w Siedlcach - etap II". Szacowana wartość inwestycji wyniesie ok. 1,1 mln zł, pozyskane wsparcie będzie stanowiło zatem 70% wartości planowanych prac. Przebudowa ulicy Monte Cassino w Siedlcach, na odcinku od ronda Św. Ojca Pio do ulicy Garwolińskiej znalazła się na 2 miejscu listy rezerwo-

wej z kwotą dofinansowania 2 665 277,02 zł, przy wartości kosztorysowej 3 807 538,61 zł. Liczymy, że i na tę inwestycję otrzymamy środki i jeszcze w tym roku rozpoczniemy prace.

Prace trwają na ulicy Poniatowskiego, na budowę której otrzymaliśmy dotację z dwóch źródeł. Ruszył przetarg na budowę ul. Żyburowej. Za chwilę rozpisanie będą kolejne przetargi. Na Aleję Kasztanową w parku czy na budowy: chodnika przy Cmentarnej oraz nawierzchni ulic Składowej i Młynarskiej.

Dużą i wyczekiwaną inwestycją jest rewaloryzacja siedleckiego Parku "Aleksandria".

Tak i bardzo się cieszę, że wykonamy to zadanie kompleksowo. Czekaliśmy na taką możliwość długo. Prace zaczęliśmy samodzielnie dzieląc zadania na etapy i angażując środki z budżetu obywatelskiego. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Stowarzyszeniu Mieszkańców Bezpartyjnych Siedlce za ogromny wkład w przygotowanie wniosków, zbieranie podpisów. Mieszkańcom natomiast za poparcie tych projektów (ponad 20 tys. zdobytych punktów)!. Dzięki temu powstała alejka okalająca park, nowoczesne oświetlenie, a w tym roku pozwoli to na kontynuację rewaloryzacji parku. Odbieram codziennie słowa podziękowania za to, co już zostało zrobione. Myślę, że zadowolenie będzie jeszcze większe, gdy prace w Aleksandrii zostaną zakończone. Na to czekam, ale póki co dużo pracy przed nami.

W Pana wypowiedzi widzę dużo optymizmu.

Oczywiście, że tak. Sytuacja jest trudna, ale to tylko zachęca mnie do jeszcze większego wysiłku w działaniu na rzecz miasta i mieszkańców. Proszę zauważyć, że przy tak napiętym budżecie, przy tylu zobowiązaniach finansowych wynikających ze spłat wcześniej zaciągniętych kredytów i wycemowanych obligacji, mając prze-

ciwko sobie większość Rady Miasta w osobach radnych PiS i STS, udało nam się wprowadzić do budżetu i do realizacji tak wiele inwestycji.

Jak układa się współpraca z radnymi? Padło niedawno takie stwierdzenie, że stawia Pan radnych pod ścianą. Było to w kontekście ostatnich zmian w budżecie miasta.

Ja stawiam radnych pod ścianą? Radni opozycji PiS i STS sami stawiają się pod ścianą tworząc uchwały niezgodne z prawem lub z błędami, które poprawiają kilkakrotnie, w trakcie trwania Sesji Rady Miasta Siedlce. Mając większość przegłosowują uchwały kwestionowane następnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową i Wojewodę.

Dodam jeszcze, że wyszedłem z inicjatywą spotkań z radnymi w każdy poniedziałek poprzedzający Sesję. Tak, aby przeanalizować, przedyskutować wszystkie sprawy dotyczące naszego miasta i mieszkańców i wspólnie wypracować najlepsze rozwiązania. Jak do tej pory żaden radny PiS-u czy STS-u na takie spotkanie nie zechciał przyjść.

Co bardziej zdumiewające, w odpowiedzi na moje wcześniejsze zaproszenia, przewodniczącą Rady Miasta Henryk Niedziółka na piśmie poinformował mnie, że nie mam prawa spotykać się z radnymi poza komisjami. Nie wiem, czy jest to samodzielnego myślenie Pana Niedziółki czy wykonywanie poleceń partyjnych. Takie działanie na pewno nie jest z korzyścią dla mieszkańców. Ja natomiast nieustannie w każdy poniedziałek przed sesją czekam na Państwa radnych w swoim gabinecie lub w każdym innym terminie, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Czyli jak na razie nie zraża się Pan brakiem chęci współpracy opozycji?

Ludzie uczą się na błędach. Mam nadzieję, że i w tym przypadku przyjdzie refleksja



i wspomniani radni będą chcieli rozmawiać z prezydentem. Rozumiem kwestię różnicy poglądów i przynależność partyjną, ale działamy na lokalnym podwórku a ja jestem prezydentem bezpartyjnym. Mieszkańców nie interesują potyczki polityczne tylko konkretne działania, to, że ulica zostanie wyremontowana, że chodnik zostanie zbudowany. Jeśli tym, co chcą coś robić, pozostali będą podstawiać nogi i cieszyć się z niepowodzenia, to do niczego dobrego nie dojdziemy.

Pandemia trwa. Jak wpływa na pracę samorządu?

- Nie da się ukryć, pandemia zdominowała nasze życie w każdym aspekcie. Jednakże dzięki współpracy wielu instytucji a także moim inicjatywom mam pełną satysfakcję jako prezydent, że jesteśmy kilka kroków przed tym, co się dzieje w skali kraju. Tak było chociaż-

by z hotelem dla medyka, izolatorem dla mieszkańców a teraz ze szczepieniami. W Siedlcach mamy aż 10 punktów szczepień a dodatkowo wystąpiłem jeszcze o zgodę na punkt szczepień drive-thru, czekam na decyzję wojewody i NFZ. Jesteśmy po to, by się wspierać, żeby zabezpieczyć odpowiednio mieszkańców. Radzimy sobie w tym trudnym czasie i mamy satysfakcję, że tak to wygląda.

Gdybym mógł spełnić jedno Pana życzenie, to co by to było?

Zdecydowanie chciałbym powrotu do normalności, czyli z chęcią pożegnał pandemię. O to bym poprosił.

Ja także zdecydowanie dołączam się do tego życzenia. Wszystkiego najlepszego Panie Prezydencie, dziękuję za rozmowę.

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia
 Stolarka okienna i drzwiowa
 Zagospodarowanie terenu
 Stan surowy
 Pokrycia dachu

Harmony line

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

ZUB CZARNOCKI

08-110 Siedlce, Żabokliki,
ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

WYNAJEM - USŁUGI
502 637 869
ZAMKNIĘCIE I PODCISNIĘCIE
REBANKI I KOSZKI DRZEW

ROBIMY PORZĄDKI

ZAMIATANIE:
ULIC, PLACÓW, CHODNIKÓW

Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

POWIAT GARWOLIŃSKI

Głupota, że aż boli

W ubiegłym tygodniu na skrzynki mailowe placówek oświatowych przyszły informacje o podłożonych ładunkach wybuchowych w gminie Łaskarzew, gminie Garwolin i mieście Garwolin. Nie były to przelewki, bowiem sprawca informował o siedmiu obiektach przedszkolnych. Okazało się jednak, że jest to kolejny chuligański wybryk osoby pozbawionej jakiegokolwiek rozsądnego myślenia.

Otrzymałmy sygnały z siedmiu placówek oświatowych z terenu powiatu, do których wpłynęły informacje o podłożeniu ładunków wybuchowych. Jest to alarm kaskadowy, celowo kierowany do wielu budynków. Mimo, że wiadomość ta jest o niskiej wiarygodności, bowiem dyrektorzy niejednokrotnie je dostawali, to każde takie zgłoszenie jest przez nas skrupulatnie sprawdzane. Na miejscu zdarzeń natychmiast pojawili się policjanci, którzy sprawdzali każde zgłoszone przedszkole. Każdorazowo przeszukujemy budynki i ściągamy na miejsce większą ilość policjantów i pirotechników - poinformowała nas rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie sierż. sztab. Małgorzata Pychner.

Na szczęście nic nie znaleziono. Był to kolejny idiotyczny (bo tak to należy nazwać) i chuligański wybryk nieodpowiedzialnego osobnika. Zastanawiające jest, czy „żartownisie” są tacy przebiegli i beż skrupułów robią kawały, czy garwolińska policja i organy ścigania są tak nieudolnymi instytucjami, że pozwalają przestępcom grać sobie na nosie.

Pięciu wspaniałych

Garwolińscy policjanci, w ubiegłym tygodniu, tylko jednego dnia zatrzymali pięciu kierowców, którzy rażąco przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym. W Łaskarzewie na ulicy Kościuszki, 35-latek z gminy Garwolin poruszał się z prędkością „tylko” 101 km/h. W Uninie w gminie Górzno 29-latek był szybszy i jechał z prędkością 102 km/h. 37-letni mieszkaniec Garwolina, w Kamionce gmina Borowie pędził już 107 km/h. W tak dostojnym towarzystwie męskim, poczesne miejsce znalazło się i dla kobiety. 39-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego zapomniała, że w powiecie garwolińskim również są obszary zabudowane. W Piastowie w gminie Żelechów przekroczyła niewiele ponad 108 km/h.

Rekordzistą dnia ujętym na fotoradar w Reducinie gmina Górzno okazał się prawdziwy „dżentelmen” szos. Przekroczył dozwoloną prędkość o 62 km/h. Grzał przez wieś jak startujący samolot - 112 km/h. Wspaniała piątka straciła swoje prawa jazdy, a do ich konta policjanci dopisali po 10 punktów i mandat dla każdego mistrza kierownicy, a także wspaniałej miss.

GARWOLIN

Rekordzista z Ukrainy

Policjanci z KPP w Garwolinie otrzymali informację, że na osiedlu Romanówka samochodem osobowym Kia porusza się kierowca wykonując dziwne manewry. Dla policjantów, którzy udali się na osiedle w celu sprawdzenia otrzymanego zgłoszenia obywatelskiego był to sygnał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu lub innego środka odurzającego. Na ulicy Janusza Korczaka funkcjonariusze ruchu drogowego zatrzymali podejrzaną Kie. Jak się okazało trafili w sedno.

Za kierownicą zasiadał 29-letni obywatel Ukrainy. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że w jego organizmie znajduje się 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W trakcie dalszych czynności operacyjnych okazało się, że mężczyzna nie posiada wymaganych uprawnień do kierowania tego typu pojazdami. Samochód Ukraińca został zabezpieczony na policyjnym parkingu.

Wielokrotnie policja informuje, że nietrzeźwi kierowcy stanowią poważne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Alkohol opóźnia czas reakcji, zaburza równowagę, sprawność i koordynację ruchową. U wielu osób alkohol powoduje wzrost pewności siebie oraz chęć podejmowania ryzykownych decyzji. Często prowadzi to do narażania życia własnego, pasażerów i innych uczestników ruchu drogowego - poinformowała nas, a zarazem przestrzega sierż. sztab. Pychner z KPP Garwolin. **OPRAC. AC**

Gminny Klub Dziecka

GMINA ŁASKARZEW

Rozstrzygnięto przetarg na prace modernizacyjne związane z dostosowaniem budynku po byłej szkole podstawowej w Starym Helenowie dla potrzeb dzieci.

W nieistniejącej już szkole, decyzją władz gminy Łaskarzew, ma powstać Gminny Klub Dziecka. Zainteresowanie wykonawców pracami adaptacyjnymi było spore, bo wpłynęło aż siedem ofert. Po gruntownym przeanalizowaniu propozycji wybrano firmę Remax z Siennicy. Przedstawiła ona najkorzystniejsze działania mające na celu dostosowanie obiektu do potrzeb

maluchów z gminy Łaskarzew. Całkowity koszt związany z pracami adaptacyjnymi wynosić ma 639 tysięcy złotych. Firma z Siennicy podjęła się prac w zakresie rozbudowy i modernizacji obiektu oraz wymiany instalacji elektrycznej i sanitarnej. Na najbliższej sesji Rady Gminy Łaskarzew zostanie nadany statut nowej jednostce oświatowej podległej samorządowi gminnemu.

Do Klubu Dziecka uczestniczyć będą mogły dzieci od pierwszego roku życia do końca roku szkolnego, w którym dziecko ukończy trzy lata. W przypadku, gdy utrudnione jest lub niemożliwe objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym, pociecha pozostanie w Klubie do końca roku szkolnego, w którym ukończy cztery lata. Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji zostaną podane w późniejszym terminie - informuje nas Urząd Gminy. Re-



krutacja do Gminnego Klubu Dziecka ma się już odbywać w maju 2021 roku. Według zapewnień organizatorów placówka ruszy w miesiącu wrześniu bieżącego roku. **ANDRZEJ CIOSEK**

Podwyżka cen za wodę i ścieki

GARWOLIN

To ostatni rok obowiązywania zatwierdzonych przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” stawek za korzystanie z wody i odprowadzania ścieków.

Teraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Garwolinie będzie musiało przygotować i przedstawić PGW „Wody Polskie” do zatwierdzenia kolejny wniosek taryfowy na trzy lata, z wyszczególnieniem na każdy kolejny rok. Według wszelkich danych, nowe taryfy obo-

wiązują od 23 kwietnia i będą stanowiły podstawę do opłat obowiązującą od 23 kwietnia 2022 roku.

Mieszkańcy Garwolina za wodę zapłacą 4,41 złotych netto za jeden metr sześcienny. Oznacza to wzrost o 12 groszy netto w stosunku do dotychczasowych stawek. Obecnie jest 4,49 złotego za metr sześcienny. Za ścieki obecna cena to 11,31 złotych netto za metr sześcienny. Wzrośnie ona do 11,39 złotych netto za metr sześcienny. Zapłacimy więc o 8 groszy netto więcej. Nowe taryfy zaczną obowiązywać od 23 kwietnia 2021 roku - informuje nas prezes zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Garwolinie, Jacek Bronisz.

Tyle suchych danych statycz-



nych dla zamydlenia oczów mieszkańcom naszego miasta. Pan prezes zapomniał podać realnych cen za wodę i ścieki. Jeżeli garwolińskie wodociągi są podatnikiem VAT i płacą stawkę 23 procent to nowe ceny wody i ścieków są całkowicie inne. Za wodę zapłacimy obecnie nie

4,41 złotych, tylko 5,42 zł z VAT, natomiast za ścieki zapłacimy nie 11,39 złote, tylko 14 złotych i 1 grosz plus VAT. Czy ceny te wyszły z Urzędu Miasta, któremu PWiK podlega, czy może prezes sam wymyślił ten chwyt reklamowy? **ANDRZEJ CIOSEK**

Złośliwość czy brak kultury?

GARWOLIN

Mimo pracy służb porządkowych dbających o porządek w mieście, śmietniczki ustawione wzdłuż ulic i na przystankach wręcz kipią. Sterty śmieci znajdują się także wokół pojemników.

Burmistrz miasta Garwolina Marzena Świeczak w mediach społecznościowych opublikowała serię zdjęć ulicznych koszy przepełnionych śmieciami. Wykorzystała także apel do mieszkańców miasta. A oto jego treść: - Zdarza się, że idąc ulicą obserwujemy mało estetyczne widoki w postaci przepełnionych ko-



szy ulicznych wypełnionych po brzegi plastikowymi reklamówkami, butelkami z plastiku i szkła, bądź też pozostawionymi obok kosza odpadami nie mieszczącymi się w pojemniku. Nasi pracownicy gospodarczy codziennie opróżniają miejskie

śmietniczki, sprawdzają wymiarowane odpady i zgłaszają wiele nieprawidłowości. Temat wydawałby się oczywisty, ale z ciągłym nasilającym się zjawiskiem wyrzucania różnych odpadów do ulicznych koszy warto przypomnieć, jakie przeznaczenie mają pojemniki na śmieci zlokalizowane przy chodnikach wzdłuż ulic, na przystankach i innych miejscach publicznych w naszym mieście. Jako miasto dokładamy wszelkich starań, aby nie dochodziło do przepełnienia śmieciami koszy ulicznych. Szczególnie problem narasta po weekendzie. W ubiegłym poniedziałku zebraliśmy osiemdziesiąt pełnych worków śmieci. Ich wywóz jest kosztowny, a koszty te pokrywamy my wszyscy, jako mieszkańcy miasta. Dlatego

apeluję do wszystkich mieszkańców: kosze uliczne niech służą nam do zapewnienia tylko tymi śmieciami, które wyrzucamy w trakcie przemieszczania się po mieście. Śmieci wytworzone w gospodarstwach domowych wyrzucamy do własnych pojemników będących na własnych posesjach. Każdy z nas ma możliwość pozbycia się śmieci w ramach gminnego systemu odbioru odpadów komunalnych - apeluje go nas gospodynin miasta.

Zastanawiające jest to, czy nam mieszkańcom Garwolina brakuje podstawowych zasad kultury, czy jest to złośliwość ludzka, która popycha nas do tego, aby z naszego wspólnego miasta zrobić wspólny, publiczny śmietnik. **ANDRZEJ CIOSEK**

Życie Sokołowa

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Akcja zbierania złomu

GMINA BIELANY

W sumie zebrano około 46 ton złomu co przełożyło się na sumę ok. 40 000 zł! Bardzo licznie w akcje włączyli się mieszkańcy gminy Bielany.

Została ona zorganizowana przez gminę wspólnie z 53. Batalionem Lekkiej Piechoty. To właśnie dzięki żołnierzom Wojsk Obrony Terytorialnej akcja przebiegła tak sprawnie i pomyślnie.

Od 7 do 16 kwietnia każdy mieszkaniec gminy mógł wspomóc walkę chorego na mukowiscydozę Aleksandra Świniarskiego z Wańtuch, który potrzebuje pomocy.

- Bez naszego wsparcia Olek sobie nie poradzi, jednak suma jaką udało nam się zebrać świadczy o tym, że wszyscy państwo, którzy postanowiliście przekazać dar dla Olusia posiadacie wielkie serca. W sumie zebrano około 46 ton złomu co przełożyło się na sumę ok. 40 000 zł! Bardzo cieszy nas fakt, że mieszkańcy gminy Bielany tak licznie włączyli się w tę akcję i każdemu dziękujemy. Podziękowania kierujemy także do chorążego Tomasza Dmowskiego oraz żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej z Marekiem Adamczykiem na czele, który trzymał pieczę nad całym przedsięwzięciem przez cały okres trwania zbiórki. Dziękujemy też Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych w Bielanach oraz strażakom ochotnikom z prawie wszystkich jednostek działających na terenie gminy Bielany tj. OSP Bielany, OSP Dmochy-Rogale, OSP Kowiesy, OSP Kozuchów, OSP Paczowski Duże, OSP Patrykozy, OSP Rozbity Kamień, OSP Trebień, OSP Wojewódki Górne – mówi wójt Zbigniew Woźniak. Mimo, że zbierana suma pieniędzy była duża, to jednak kropla w morzu wydatków, które czekają chłopca w walce z chorobą.

Wystawa przed ośrodkiem

Do 28 kwietnia 2021 r. na placu przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury można zobaczyć fotograficzną wystawę plenerową „La Défense a Sokołów Podlaski” w ramach cyklu Podróżujemy po Europie.

Na tę ciekawą prezentację składa się ponad czterdzieści wielkoformatowych plansz z fotografiami ukazującymi piękno nowoczesnej architektury podparyskiej dzielnicy La Défense. Została przygotowana dzięki współpracy z Joanną Szeref, historykiem sztuki i kuratorem wystawy. Wystawa, którą mają okazję oglądać mieszkańcy Sokołowa, cieszyła się uznaniem w wielu miastach w Polsce, została przygotowana dzięki współpracy z Joanną Szefer, historykiem sztuki i kuratorem wystawy.

RED

Mamy mocną drużynę

ROZMOWA

Z Yago Rodriguezem Alvarezem, piłkarzem Podlasia Sokołów Podlaski.

Gdzie zaczęła się twoja przygoda z futbolem? Opowiedz coś o sobie.

Zaczynałem w szkółce Deportiva Val Minor w wieku 5 lat. Byłem w tym klubie do 18 roku życia. Jako senior związałem się z CD Boiro, który grał w Segunda Division B (trzeci poziom rozgrywkowy w Hiszpanii – przyp. red.). Przez dwa lata grałem w Ourense CF w Tercera Division (czwarty poziom – przyp. red.), a teraz występuje w Podlasiu Sokołów Podlaski.

Jak trafiłeś do Polski?

Tak naprawdę, to sam nie wiem! Zawsze chciałem spróbować swoich sił poza Hiszpanią. Rozmawiałem o tym z wieloma osobami, aż wreszcie firma reprezentująca piłkarzy zaproponowała mi grę w Polsce. Zaakceptowałem ją bez wahania.

W Sokołowie Podlaskim powstała swoista kolonia piłkarzy hiszpańskojęzycznych. Czy to ułatwia proces aklimatyzacji?

To jasne, że posiadanie w drużynie kolegi, z którym można porozmawiać w ojczystym języku ułatwia życie. Myślę jednak, że dobrze dostosowujemy się do kraju, choć nie

mówimy po polsku.

Co sądzisz o potencjale Podlasia?

Uważam, że mamy mocną drużynę. W sparingach nie zawsze graliśmy tak dobrze jak możemy, ale w lidze dajemy z siebie 100% i jest zdecydowanie lepiej. Wydaje mi się, że po zimowych transferach jesteśmy mocniejsi i stać nas na walkę o najwyższe lokaty.

Jak oceniasz poziom IV ligi?

Po dwóch rozegranych meczach nie mogę jeszcze pokusić się o jednoznaczne wnioski. Wiem już jednak, że w polska piłka jest bardziej fizyczna od hiszpańskiej, ale stoi na niższym poziomie pod względem taktycznym.

Trener Adrian Żurański zna hiszpański. To z pewnością ułatwia współpracę...

Zgadza się, znajomość hiszpańskiego ułatwia komunikację. Mogę jednak powiedzieć, że nawet tylko widząc jego zapiski na tablicy można zrozumieć czego od nas oczekuje.

Co sądzisz o trenerze Żurańskim?

Myślę, że to dobry trener z dużą wiedzą i chęcią dalszego rozwoju. Dobrze nas przygotował do rundy od strony fizycznej. Wspólnie możemy wiele osiągnąć.

Czy dzięki grze w Podlasiu chcesz wypromować się do wyższej ligi?

Tak, nie będę kłamał. Dobrze czuję się w Podlasiu i chcę po-



móc drużynę najlepiej jak potrafię, ale celuję w grę na jak najwyższym poziomie.

Czy znasz innych hiszpańskich piłkarzy grających w Polsce?

Tak, znam chłopaka z Jagiellonii Białystok - Ferrana Ferreiro Lopeza.

Jakie są twoje plany na przyszłość?

Cóż, chciałbym ulepszyć swoją grę i siebie. Na ile to tylko możliwe. Moim marzeniem jest czerpanie radości z gry w kraju, który kocham. Kto jednak wie jak ułoży się przyszłość? Jest ona przecież pełna niespodzianek.

ROZMAWIAT: KS

Roztańczony Sokołów

Sokołowski Ośrodek Kultury organizuje akcję „Roztańczony Sokołów”.

- Sokołowski Ośrodek Kultury ma dla Was wyzwanie! Kochamy taniec i chcemy pokazać, że kochają go również mieszkańcy Sokołowa Podlaskiego i okolic. Nagracie filmik z tańcem. Gdziekolwiek jesteście: w domu, na podwórku, w parku, w lesie... wszędzie tam gdzie

można zatańczyć. Styl? Tak naprawdę to wszystkie chwytły dozwolone: tańce, wygibasy, pąsy, podskoki itp. Twórcza inwencja, humor i dystans do siebie mile widziane! Zachęcamy nie tylko dzieci i młodzież, ale także dorosłych i seniorów. Czekamy na prezentacje solowe, w parach, a także w gronie rodzinnym. Z zebranych nagrań zmontujemy taneczny teledysk pt. „Roztańczony Sokołów”, który opublikujemy pod-



czas Międzynarodowego Dnia Tańca, czyli 29 kwietnia.

Filmiki z dołączoną pisemną zgodą na publikację wizerunku przesyłajcie na mail: zglosze-

nia@sokolowskakultura.pl bądź bezpośrednio poprzez aplikację Messenger do Sokołowskiego Ośrodka Kultury do 26 kwietnia włącznie.

Trwa przebudowa drogi w Grądach

Gmina Sterdyń na przebudowę drogi w miejscowości Grądy otrzymała duże dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych wysokości 692.683,89 zł.

Całkowity koszt inwestycji wynosi 977617,42 zł. Wykonawcą wybranym w przetargu nieograniczonym jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mosto-

wych „MIKST” Sp. z o.o.

Przewidziany zakres robót przewiduje wymianę konstrukcji nawierzchni. Do odwodnienia nawierzchni jezdni zastosowane zostaną dwustronne ścieki z elementów prefabrykowanych z betonu.

Stara konstrukcja drogi jest w złym stanie technicznym. Nawierzchnia była nierówna, dziurawa, zdeformowana i splekana, z widocznymi licznymi śladami napraw. Pobocza były grunto-we o nieregularnej wysokości. Spękany i niedrożny ściek. Droga wymagała gruntownej prze-



budowy i odwodnienia.

Dzięki uzyskanemu dofinansowaniu ze środków rządo-

wych, możliwa jest realizacja tak kosztownego przedsięwzięcia.

Życie Węgrowa

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Będzie chlubą Węgrowa

Władze oraz mieszkańcy Węgrowa z dużym zadowoleniem i radością przyjęły decyzję zarządu Województwa Mazowieckiego.

Pod koniec marca podjęta została uchwała w sprawie dofinansowania węgrowskiego projektu pn. „Zagospodarowanie dawnego browaru przyklasztornego do nowych funkcji usługowo-gastronomicznych wraz z zagospodarowaniem Parku im. Armii Krajowej na potrzeby różnych form aktywności”. Jest to ważne wsparcie dla miasta pomijanego przy rozdziale rządowych środków wsparcia dla samorządów powiatu węgrowskiego. Park im. Armii Krajowej to 3,5 hektarowy teren zieleni w centrum miasta. Zachował się w nim atrakcyjny z punktu widzenia przyrodniczego starodrzew. Węgrów na realizację tego projektu dostanie ponad 6 mln zł. Jak podkreślali w swoich wystąpieniach władze miasta: burmistrz Paweł Marchela i wiceburmistrz Halina Ulińska projekt jest wyrazem troski o ważną dla mieszkańców strefę wypoczynku oraz ma na celu zahamowanie degradacji parku oraz zabytkowego browaru i tkalni.

O ich historii i znaczenie zapytaliśmy dr Mirosława Roguskiego, historyka regionalistę, autora wielu publikacji na temat historii dawnej ziemi liwskiej i powiatu węgrowskiego.

dr Mirosław Roguski: Park to 3,5 hektarowy teren zieleni w centrum miasta. Zachował się w nim starodrzew. Zlokalizowana na tyłach gmachu klasztoru Reformatów tkalnia i browar były jego zapleczem gospodarczym. Tkalnie wzniesiono na końcu XVIII wieku. Browar założono w 1824 roku. Dlatego też zostały one włączone przez konserwatora do terenu zabytkowego obszaru, który obejmuje granice zespołu klasztoru poreformackiego.

red: Jakie znaczenie mają ich prace konserwatorskie?

- Z pewnością są one ważnym świadectwem historii miasta i klasztoru. W literaturze podkreśla się, że te budynki to ważne przykłady architektury przemysłowej XVIII i XIX wieku. Prawdopodobnie są to jedne z nielicznych zachowanych obiektów tego typu w klasztorach tego zgromadzenia na terenie naszego kraju.

Ta działalność gospodarcza zakonników węgrowskich jest mało znana. Czy budziła ona zainteresowanie współczesnych?

- Pamiętajmy, że tkalnia powstała i funkcjonowała w okresie wzrostu zainteresowania bogatej szlachty i mieszczaństwa

mi z tego rodzaju zakładów produkcyjnych. Na terenie całej ówczesnej Rzeczypospolitej tworzone wówczas wiele różnych manufaktur. Tkalnię węgrowskiego klasztoru zainteresował się sam król Stanisław August Poniatowski, który odwiedził klasztor i manufakturę podczas swojej wizyty w 1784 roku.

Czy zachował się opis tej wizyty króla w Węgrowie?

- O pięciu wizytach króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Węgrowie pisali min. kronikarze klasztoru reformatów i biskup Naruszewicz, który towarzyszył królowi w tej podróży. Kronikę i opis wizyt Stanisława Augusta przypomniał ks. dr Zenon Czumaj w artykule „Król Stanisław August Poniatowski w Węgrowie (1784 r.) według kroniki węgrowskiego klasztoru oo. Reformatów” opublikowanym w tomie czwartym „Rocznika Liwskiego”. Kronikarze zakonu opisali pięć wizyt Stanisława Augusta Poniatowskiego. Król dwukrotnie odwiedził miasto w 1775 oraz w 1784 roku. Ostatnia, piąta wizyta miała miejsce w roku 1793. Wspomniana kronika jest obecnie przechowywana w Archiwum OO. Franciszkanów Reformatów w Krakowie w zespole „Akt Reformatów Węgrowskich”. Jak już powiedziałem treść relacji o wizycie króla jesienią 1784 roku w klasztorze reformatów udostępnił ks. dr Z. Czumaj. W kronice zostały zapisane rozmowy monachów z zakonnikami oraz przemówienie witającego króla ojca Feliksa Synakiewicza, definitora prowincji pruskiej reformatów. Do prowincji tej należał konwent węgrowski.

Czy król wcześniej wiedział o tkalni klasztoru?

- Z relacji kronikarza wynika, że tak. Król wraz z towarzyszącymi osobami odwiedził najpierw kościół farny, a podczas spaceru do klasztoru zadał przełożonemu reformatów ojcu Feliksowi pytanie: „Macie, słyszę, u siebie fabrykę sukienną. Rad bym ją widział”. Ojciec Feliks odpowiedział królowi: „Wasza Królewsko Mość zastaniesz nie w dobrym porządku” na co król rzekł: „Nic to nie szkodzi. Prowadź mię Wać Pan!”.

Towarzyszący monarsze Franciszek Kuszel, stolnik podlaski widząc gości w sadzawce na terenie zakonnym zażartował: - Najjaśniejszy Panie! W tej sadzawce kąpią się reformaci. Odpowiedział mu R. P. Feliks: - Nie, Panie! Tu się gości płuczą. Na którą odpowiedź obejrzał się król i uśmiechając mówił: - Skąd ci



reformaci tak wiele gości napędzili? Odpowiedział o. Definitor: - To jest cała prowizja roczna z kwesty z łaski dobrodziejów. Kronikarz zakonny pisze, że „Po tych dyskursach wszedł Najjaśniejszy Pan do oficyny za sadzawką będącej, do której gdy miał wchodzić, zawołał jeden z szambelanów: - Najjaśniejszy Panie! Głowa! - ostrzegając, żeby się o niski uszak drzwi nie uderzył. Wszedłszy, zastał magistra oficyny, brata Gotfryda Tylkowicza, przy piecu stojącego, do którego mówił, uchylwszy kapełusz: - Kłaniam Wać Panu! Oglądał robotę robiącego na koniku chłopca. Oglądał warsztat, ale próżny, przy którym stał worek z wełną. Wziął Najjaśniejszy Pan z worka w rękę swoją kawałek wełny i oglądając mówił: - Co to za pokora! [rodzaj, gatunek M.R]. Król, generał Szydłowski, starosta mielnicki i o. Definitor tylko byli w izbie: wszyscy inni stali w sieniach i przed oficyną. Brat magister officinae ten kawałek wełny schował dla pamiętnika, mając to sobie za wielki honor. Gdy odchodził temi samymi drogami z konwentu, zebrałiśmy się wszyscy odprowadzając do Bramy Cmentarza, przy której krótki komplement mowi do króla RP Definitor, polecając całą prowincję najmożniejszej i najwyższej Jego protekcji”.

Jak długo gościł wówczas Stanisław August w Węgrowie?

- Dwa dni. Drugiego dnia król i jego dwór o godzinie ósmej rano wyjechali do Grodna. Przed klasztorem żegnała ich miejscowa szlachta i zakonnicy, którzy jak pisze kronikarz „stali w otwartej bramie nisko nakło-

nieni, a król jadąc w jednym pojeździe z JW Chreptowiczem podkanclerzem litewskim obok, z Naruszewiczem, biskupem i JW Komarzewskim, Generałem w przodzie siedzącymi, kapełusza uchylili. Pułk ułański asystował i przez cały czas towarzysztwo stało na kresach w Wę-

growie, którzy listy odwozili od stacyi do stacyi”.

Z przedstawionych przez Pana informacji wynika, że park, tkalnia i browar mogą nie tylko służyć mieszkańcom, ale także być kolejną atrakcją turystyczną Węgrowa.

- Z pewnością wzbogacając

ofertę turystyczną miasta. W sąsiednim gmachu klasztoru mamy ciekawą ekspozycję muzealną zatytułowaną „Węgrów - miasto wielu kultur i religii”. W ostatnich kilku latach podjęto wiele działań konserwatorskich w kościele i budynkach klasztoru reformatów. Są one zaliczane do najbardziej wartościowych zabytków w naszym kraju. Wśród zrealizowanych projektów przez parafię można wymienić konserwację polichromii ściennej krużganków wschodniego i południowego klasztoru, prace konserwatorsko-restauracyjne obrazów: „Św. Maria Magdalena”, „Św. Bonawentura”, „Stygmatyzacja św. Franciszka” oraz konserwację sarkofagu fundatora klasztoru Jana Dobrogosta Krasieńskiego”. W 2017 roku prowadzono prace konserwatorskie mające na celu przywrócenie oryginalnego wnętrza dawnego kościoła Ojców Reformatów w Węgrowie oraz prace konserwatorskie przy polichromiach ściennych Michała Anioła Pallonia na sklepieniach kaplic bocznych w kościele. W 2019 roku wykonano „prace ratunkowo-konserwatorskie przy fresku „Kościół Triumfujący” Michała Anioła Pallonia w kopule kościoła oraz wykonano remont muru ogrodzeniowego wraz ze stacjami Drogi Krzyżowej.

O wsparciu władz miasta przez samorząd województwa mazowieckiego można więc powiedzieć, że jest okazana miastu we właściwym czasie.



Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Mińska

Nie tylko kursy

MIŃSK MAZOWIECKI

Szkoty średnie w Mińsku otrzymały 6,3 mln zł na zadania rozwijające umiejętności uczniów i nauczycieli.

W 2020 r. w szkołach samorząd województwa rozpoczął na terenie powiatu realizację projektu „Zintegrowany rozwój szkolnictwa zawodowego”. Współfinansowany przez UE projekt obejmuje 6 mińskich placówek: Zespół Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Zespół Szkół im. M. Skłodowskiej-Curie, Zespół Szkół Ekonomicznych, Zespół Szkół Turystyczno-Gastronomicznych oraz Zespół Szkół Zawodowych nr 2 im. Powstańców Warszawy. Łączna wartość wsparcia, jaką na ten cel otrzyma powiat miński, to 6,3 mln zł.

Projekt zakłada realizację 6 zadań: „Praktyki zawodowe lub staże zawodowe” dla 850 uczniów, „Szkolenia zawodowe” dla 335 uczniów, „Rozwój doradztwa edukacyjno-zawodowego oraz współpraca z rynkiem pracy”, „Opracowanie i wdrożenie programów innowacji pedagogicznych” oraz „Wsparcie rozwoju nauczycieli zawodu i instruktorów praktycznej nauki zawodu na potrzeby innowacji pedagogicznej” (dla 60 nauczycieli).

Niedawno odbyło się uroczyste otwarcie doposażonych pracowni zawodowych, w którym wzięli udział: członek Zarządu



Województwa Mazowieckiego Elżbieta Lanc, dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Mirosław Krusiewicz, dyrektor Działu Szkoleń i Promocji Terytorialnej Tomasz Majewski, starosta miński Antoni Jan Tarczyński, wicestarosta Witold Kikolski oraz dyrektorzy szkół, w których realizowany jest projekt - Małgorzata Beczek (ZS nr1) i Joanna Kowalska (CKZiU).

Realizację projektu rozpoczęto od prac związanych z opracowaniem innowacji pedagogicznych oraz określenia katalogu zakupu doposażenia pracowni zawodowych niezbędnych do wdrożenia innowacji. W technikum Zespołu Szkół nr 1 im. K. Wielkiego dla zawodu technik budownictwa opracowano innowację „Dokumentacja techniczna w codziennej pracy technika”, w ramach której szkoła otrzymała już sprzęt o przybli-

żonej wartości 75 tys. zł. W szkole odbyły się też szkolenia zewnętrzne dla 40 uczniów i 8 nauczycieli, które dotyczyły zdobywania umiejętności w programie do tworzenia dokumentacji technicznej AutoCad. Zajęcia trwały od 17 października do 28 listopada 2020 r. - w weekendy stacjonarnie, a po zawieszeniu zajęć dydaktycznych w szkołach z powodu pandemii - on-line.

W branżowej szkole I stopnia ZS nr 1 dla zawodu monter sieci i instalacji sanitarnych opracowano innowację „Wykonywanie nowoczesnych połączeń elementów instalacji sanitarnych”. Do placówki trafił sprzęt za 75 tys. zł, a dla 40 uczniów i 4 nauczycieli zrealizowano kurs zewnętrzny w zakresie lutowania twardego. Przekazany sprzęt stanowi doposażenie pracowni zawodowych (pracownia instalacyjna chłodnictwa, wentylacji i klimatyzacji) oraz sali doku-

mentacji technicznej.

W Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mińsku Mazowieckim opracowano innowację „Nie tylko Symfonia - zastosowanie oprogramowania INSERT GT w nauczaniu rachunkowości” oraz doposażono pracownię w sprzęt o wartości ok. 70 tys. zł (17 komputerów i monitorów, drukarka laserowa, oprogramowanie Microsoft Office). Innowacja pedagogiczna dotyczy kwalifikacji w zakresie prowadzenia rachunkowości oraz nauczycieli zawodu technik rachunkowości. W ramach tej innowacji 16 słuchaczy uczestniczy w szkoleniu zewnętrznym z obsługi programu kadrowo-płacowego Insert Gratyfikant, a 5 nauczycieli ukończyło kurs z obsługi programu finansowo-księgowego Insert Rewizor. IR

MIŃSK MAZOWIECKI

Przesadził z amfą

Przed kilkoma dniami mińska komenda została wezwana, aby udzielić pomocy ratownikom medycznym przy 39-latku. Jak wynikało z opisu rodziny, mężczyzna od rana był agresywny, pobudzony i rozmawiał sam ze sobą. Kiedy przyjechali funkcjonariusze, stawiał opór i nie chciał poddać się badaniom. Mimo to został doprowadzony do karetki, gdzie zajęli się nim ratownicy. Potem na półce z książkami w pokoju zajmowanym przez 39-latkę funkcjonariusze znaleźli foliowe zawiniątko z białym proszkiem oraz puste strzykawkę i igły. Kiedy przyjechała grupa dochodzeniowo-śledcza, substancja została zabezpieczona do dalszego badania narkotestem. Okazało się, że to amfetamina. Decyzją lekarzy 39-latek trafił do szpitala na konsultację i dalsze leczenie. Sprawa znalezionej narkotyku będzie wyjaśniana przez policjantów.



FOT. RPP MIŃSK MAZ.

Nie tylko bez prawka

Policjanci z mińskiej komendy podczas patrolowania ul. Kościelnej zauważyli szarą mazdę, którą zatrzymali do kontroli. Jadący nią 24-latek z Mińska Mazowieckiego nie miał prawa jazdy. Kiedy funkcjonariusze sprawdzili mężczyznę w policyjnej bazie danych, okazało się, że do marca 2022 r. obowiązuje go sądowy zakaz kierowania pojazdami, wynikający z zatrzymania 24-latkę podczas jazdy w stanie nietrzeźwości przed 4 laty. Teraz mieszkaniiec Mińska Mazowieckiego odpowie za niestosowanie się do wyroku sądu i jazdę bez uprawnień. Za ten czyn może mu grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

GMINA SIENNICA

Z promilami w drzewo

25 kwietnia ok. godz. 20.00 w Kątach jadący w kierunku Starogrodu kierowca audi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Jak się okazało, był nietrzeźwy - w organizmie miał ponad 2,2 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali 61-letniego mężczyźnię prawo jazdy. Na całe szczęście w tym zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń. Teraz mieszkaniiec gminy Siennica odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, może mu grozić nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

GMINA HALINÓW

Uszkodził dwa samochody

Kilkadziesiąt minut przed północą 18 kwietnia na ul. Sadowej w Okuniewie kierowca peugeota wjechał w 2 zaparkowane pojazdy. Gdy policjanci dotarli na miejsce i zbadał mężczyznę alkomatem, okazało się, że jest nietrzeźwy - w organizmie miał niemal 1,5 promila alkoholu. 27-latek policjanci zatrzymali w policyjnej celi, a pojazd trafił na policyjny parking. Gdy mężczyzna wytrzeźwiał, usłyszał zarzut kierowania po pijanemu, za co grozi do 2 lat więzienia.

GMINA MROZY

Oszust udawał policjanta

Do seniorki z Mrozów zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza Komendy Stołecznej Policji. Jak mówił, prowadzi czynności wobec osób chcących wyłudzić na jej dane pożyczkę. Za namową dzwoniącej kobieta zmieniła ustawienia konta bankowego, w ostatniej jednak chwili dotarło do niej, że pada ofiarą oszusta, i zablokowała wszelkie przelewy z konta. Uniknęła w ten sposób utraty swoich oszczędności. Policja ustala okoliczności i winnych. OPAC. IR

Pechowe spotkanie ze słupem

GMINA HALINÓW

Mężczyźni wracali z rozprawy w sprawie jazdy po pijanemu. Nic więc dziwnego, że się napili...

Kilka dni temu policjanci z komisariatu w Halinowie zostali wezwani do kolizji drogowej w miejscowości Długa Szlacheczka. Zgłoszenie mówiło o samochodzie osobowym, który uderzył w słup elektryczny przy skrzyżowaniu.

Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim, gdy dotarli na miejsce, zastali 4 nietrzeźwych mężczyzn i uszkodzoną toyotę.

- Z ustaleń zebranych przez funkcjonariuszy wynikało, że mężczyźni ci wracali z rozprawy



FOT. RPP MIŃSK MAZ.

sądowej jednego z nich dotyczącej jazdy w stanie nietrzeźwości. Ponieważ nikt z obecnych nie przyznawał się do prowadzenia, cała czwórka została zatrzymana i umieszczona w policyjnym areszcie - dodaje rzecznik.

Następnego dnia, kiedy zatrzymani mężczyźni wytrzeźwiali, okazało się, że „pechowym” kierowcą był 44-latek

z Warszawy. Potwierdził to zebrany w sprawie materiał dowodowy, który dał podstawy, aby przedstawić temu mężczyźnie zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Wykonane dzień wcześniej badanie alkomatem wskazało ponad 2,2 promila alkoholu w jego krwi.

44-latek usłyszał zarzut pro-

wadzenia pojazdu po alkoholu. Przyznał się do tego czynu i dobrowolnie poddał się karze grzywny, zakazowi prowadzenia pojazdów oraz obowiązku zapłaty świadczenia pieniężnego na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych. IR

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA HUSZLEW

Uszkodzenie ambony

W nocy z 17 na 18 kwietnia w miejscowości Juniewicze, nieznany sprawca podpalił ambonę myśliwską. Straty oszacowano na kwotę 1500 zł. KPP w Łosicach prowadzi postępowanie w tej sprawie.

GMINA OLSZANKA

Wypadek na drodze krajowej

W czwartek 22 kwietnia, na DK-19 w miejscowości Mszana, 35-latek kierując mazdą nie zachował bezpiecznej odległości za poprzedzającym oplem, prowadzonym przez 37-latkę - w konsekwencji uderzył w tył wspomnianego. Obydwaj mężczyźni, mieszkańcy gminy Międzyrzec Podlaski, z obrażeniami ciała trafili do szpitala. Badanie stanu trzeźwości kierowcy mazdy, wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

GMINA SARNAKI

Kierował po spożyciu

21 kwietnia w miejscowości Binduga, 28-letni mieszkaniec gminy Sarnaki kierował samochodem osobowym w stanie po spożyciu alkoholu. Badanie wykazało ponad 0,4 promila alkoholu w organizmie.

GMINA STARA KORNICA

Za kółkiem mimo zakazu

W ubiegły czwartek łosicka drogówka zatrzymała podczas kontroli przeprowadzonej w Starych Szpakach audi, którym kierował 27-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica. Mężczyzna wbrew obowiązkowi nie korzystał z pasów bezpieczeństwa i jak się okazało miał aktywny sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Kierowca stwierdził, że nie wie do kiedy ma zakaz, teraz odpowie przed Sądem. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności.

Wypadek w miejscu pracy

W piątek 23 kwietnia, na terenie gminy Stara Kornica, w zakładzie produkcyjnym doszło do uszkodzenia ciała 36-letniego mieszkańca tej gminy. Mężczyzna podczas obsługi urządzenia do produkcji pelletu doznał urazu ręki i został przetransportowany helikopterem LPR do szpitala.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Chodnik na ul. Białostockiej

Rozpoczęła się budowa ścieżki dla pieszych wzdłuż jednej z najbardziej ruchliwych ulic w Łosicach. Miasto i Gmina Łosice wykonała kompletny projekt techniczny budowy chodnika. Prace realizowane są przez zarządcę drogi - GDDKiA Oddział w Warszawie. Docelowo chodnik będzie miał około 1 km długości i 2,5 metra szerokości

Kradzież w drogerii

W czwartek 22 kwietnia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży sklepowej. Nieznany sprawca dokonał kradzieży perfum w łosickiej drogerii o łącznej wartości prawie 560 zł. Trwają czynności mające na celu ujęcie złodzieja.

Mandat dla złodzieja

W jednym z łosickich marketów doszło do kradzieży. Wykroczenia tego typu, w tzw. marketach wydają się być niezauważane, jednak często funkcjonariuszom policji udaje się z sukcesem trafić na trop drobnych złodziei. Przekonał się o tym 39-letni mieszkaniec powiatu białskiego, który w jednym z łosickich marketów ukradł litr wódki. Wartość skradzionego alkoholu to niespełna 40 zł, a kara jaką poniósł to grzywna w wysokości 500 zł - otrzymana w drodze mandatu od łosickich policjantów. Zgodnie z kodeksem wykroczeń, za kradzież przedmiotu, którego wartość nie przekracza 500 złotych, grozi kara aresztu, ograniczenia wolności, bądź grzywny.

OPR. KU

Zbiórka zakończona!

POWIAT ŁOSICKI

Ponad 10 miesięcy trwała zbiórka na zabieg dla Antosi Dąbrowskiej zmagającej się z SMA1. Ostatecznie udało się osiągnąć cel.

W poniedziałek 26 kwietnia, około godziny 20:30 nastąpił moment na który czekała roczna Antosia Dąbrowska i jej rodzina. Suma zbiórki na portalu siepomaga.pl przekroczyła 100% kwoty potrzebnej do rozpoczęcia leczenia poważnie chorej dziewczynki. W zbiorce zapoczątkowanej 17 czerwca wzięło udział 290 426 osób. Ze względu na trwającą pandemię, możliwości wsparcia dziewczynki były w znaczącym stopniu utrudnione, ale udało się! Po



FOT. SIEPOMAGA.PL

wielu miesiącach pracy społeczności powiatu łosickiego, regionu siedleckiego oraz osób dobrej woli, udało się zgromadzić kwotę ponad 9 milionów złotych, dzięki której pochodząca z gminy Platerów Antosia, przejdzie w najbliższym czasie tak upragnioną terapię genową. - Przecieramy oczy ze zdumienia! Nasza zbiórka po 11 miesiącach walki osiągnęła 100%. Na ten moment możemy

Wam powiedzieć: dziękuję. Świat naszego dziecka ma szansę być lepszym światem - dzięki wam. Za każdy grosz, który wsparł naszą córeczkę wysyłamy dożgonne podziękowania. Nic nie było by możliwe, bez waszej codziennej obecności i pomocy duchowej i materialnej. Dziękujemy wam za 11 miesięcy, w których pokazaliście nam piękny przykład miłości do drugiego człowieka. Usłyszeliście

KU

Wielkie sprzątanie małej ojczyzny

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Wiosna to czas wzmożonych porządków - również w grodzie nad Toczną.

- O tym, że lubimy bałaganić to wiadomo powszechnie. Zostawiamy śmieci wszędzie gdzie się da Ale o tym, żeby po sobie posprzątać to już nie każdy z nas pamięta - z takiego założenia wyszli organizatorzy akcji pod tytułem - Posprzątajmy razem miasto i gminę Łosice. Władze miasta oraz Łosicki Dom Kultury, widząc problem wszechobecnych śmieci, w dniach od 28 kwietnia do 8 maja organizują wiosenne sprzątanie swojej lo-



FOT. FB/DOK

kalnej ojczyzny.

Akcja ma na celu promowanie idei dbania o wspólne środowisko, ze szczególnym uwzględnieniem świadomego wyrzucania odpadów wyłącznie w miej-

scach do tego przeznaczonych. Wielkie sprzątanie Łosic jest lekcją szeroko rozumianej edukacji ekologicznej, nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale również dla całego społeczeństwa.

Jak włączyć się do akcji? Wystarczy zebrać grupę sąsiadów, a najlepiej wraz z całymi rodzinami, zgłosić się do swojego radnego, sołtysa, lub też przewodniczącego osiedla, by razem wyznaczyć termin i teren sprzątania. Warto swoje działanie poprzedzić zgłoszeniem, dzwoniąc pod numer tel. 577 566 444.

Organizatorzy akcji sprzątania Łosic zapewniją wszystkim uczestnikom worki i rękawice. W ramach wspólnego działania, przeprowadzone będzie zbieranie śmieci z terenów publicznych, ukrytych, zaniedbanych oraz likwidacja dzikich wysypisk śmieci. Akcja nie przewiduje zbierania śmieci z terenów prywatnych, które należy sprzątać we własnym zakresie.

KU

Konkurs recytatorski dla uczniów

POWIAT ŁOSICKI

Po rocznej przerwie, Łosicki Dom Kultury ogłasza kolejną edycję Konkursu Recytatorskiego dla Dzieci im. Kornela Makuszyńskiego.

Tym razem konkurs odbędzie się w trzech kategoriach: uczniowie klas I - III szkół podstawowych, uczniowie klas IV - VI szkół podstawowych, uczniowie klas VII - VIII szkół podsta-



FOT. FB/DOK

wowych. Tradycyjnie, na konkurs należy przygotować 1 wiersz i 1 fragment prozy do-

wolnego autora. Komisje konkursowe przy ocenie recytatorów wezmą pod uwagę: dobór

repertuaru, interpretację utworu, kulturę słowa oraz ogólny wyraz artystyczny.

W konkursie przewidzianych jest kilka faz. Eliminacje szkolne potrwają do 14 maja. Kolejnym etapem są eliminacje gminne i miejskie, przewidziane do 21 maja. W etapie powiatowym eliminacji najlepsi recytatorzy z gmin powiatu łosickiego spotkają się na scenie Łosickiego Domu Kultury 31 maja. Finał konkursu recytatorskiego przewidziany jest 11 czerwca w siedleckim Miejskim Ośrodku Kultury. Szczegóły konkursu na plakacie oraz w regulaminie na stronie www.gminalosice.pl.

OPR. KU

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Granie w oczyszczanie

ŁUKÓW

Po tym, jak dotychczasowy wiceburmistrz Paweł Krasuski został prezesem Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej w Łukowie, spółka ruszyła z wielomilionowymi inwestycjami.

W poniedziałek, 19 kwietnia, w siedzibie przedsiębiorstwa podpisane zostały 3 umowy z wykonawcami. Dotyczą one modernizacji zlokalizowanej przy ul. Prusa oczyszczalni ścieków, a także przebudowy 2 przepompowni ścieków - na ul. Kiernickich oraz w parku miejskim.

Nie tylko przepompownie

Umowa ze spółką IBG Instalbud z Rzeszowa opiewa na kwotę 13,776 mln zł i dotyczy modernizacji oczyszczalni ścieków z przetwarzaniem osadów ściekowych. Obejmuje ona roboty rozbiórkowe oraz rozbudowę istniejących obiektów i urządzeń oczyszczalni. Chodzi o: remont i przebudowę budynku krat, wymianę urządzeń technologicznych w budynku krat, budowę nowej pompowni głównej, montaż nowych pomp w pompowni głównej, budowę nowego piaskownika, montaż systemu zgarniaczy i pomp w piaskowniku, budowę nowej pompowni osadu recykulowanego, montaż pomp w pompowni osadu recykulowanego, remont i przebudowę budynku odwadniania osadów, wymianę wirówek w budynku odwadniania, termomodernizację budynku krat i budynku odwadniania osadu, a także kompleksowy re-



FOT. UM ŁUKÓW

mont dachu budynku krat i budynku odwadniania osadu.

Kolejna umowa, na 716.137,86 zł, podpisana została ze spółką komandytową „Meliorant Tadeusz Zajac i Spółka” z Garwolin. Firma rozbuduje i przebuduje przepompownię ścieków przy ul. Kiernickich na os. Sienkiewicza. W skład prac wchodzi: budowa nowego zbiornika przepompowni z montażem urządzeń technologicznych, budowa nowych studni na dopływie i odpływie z projektowanej przepompowni, przebudowa zjazdu z ul. Kiernickich na teren przepompowni, budowa nowych placów manewrowych oraz chodników, budowa nowego ogrodzenia dookoła projektowanej przepompowni, a także rozbudowa i przebudowa sieci między obiektowych na terenie przepompowni.

Garwolińska spółka zajmie

się także wykonaniem remontu przepompowni ścieków w parku miejskim za 795.352,83 zł umowy. Wykonane mają być: wymiana stolarki drzwiowej i okiennej, remont pokrycia dachowego, remont elewacji, obróbki blacharskie, naprawa powierzchni betonowej komory ściekowej, remont posadzek, wymianę okładzin ściennych, malowanie, dostawa i montaż pomp oraz prace elektryczne.

Wszystkie 3 umowy z wykonawcami podpisywał w imieniu PUIK-u prezes zarządu Paweł Krasuski. Podpisanie dokumentów zostało poprzedzone konferencją prasową, na której przedstawiono założenia projektu.

Duże pieniądze

Jak informuje łukowski magistrat, projekt „Modernizacja oczyszczalni ścieków z przetwarzaniem osadów ściekowych

w Łukowie wraz z rozbudową i modernizacją sieci kanalizacyjnej i wodociągowej” jest współfinansowany ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-20. Jego całkowity koszt to kwota 47.732.835,25 zł, a wydatki kwalifikowane wynoszą 29.234.546,69 zł. Projekt został dofinansowany z Unii Europejskiej (ze środków Funduszu Spójności) kwotą 24.849.364,68 zł, a więc 85% kwoty wydatków kwalifikowalnych. Wkład własny beneficjenta, czyli PUIK-u w Łukowie zamknął się w 22.883.470,57 zł. Na sumę tę składają się środki własne (15.538.676,18 zł) oraz pożyczka Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (7.344.794,39 zł). IR

ŁUKÓW

No to pojeździł...

21 kwietnia po godz. 20.00 18-letni kierowca audi zgłosił patrolującemu miasto dzielnicowemu, że w jego pojazd uderzył inny samochód. Jak mówił, białe auto z kolorowymi napisami nie zatrzymało się i odjechało w kierunku centrum miasta. Policjant domyślił się, że to pojazd z mobilnej wypożyczalni, który widział przed chwilą. Potem bardzo szybko znalazł opisywane auto na osiedlowej ulicy. Przy uszkodzonym samochodzie stali 2 nastolatki, którzy zeznali, że samochodem kierował ich kolega, ale uciekł już do domu. Jak się okazało, jeden z nich, 15-latek, zabrał prawo jazdy swojego starszego brata i wykorzystując je, zdalnie wypożyczył toyotę, żeby razem z kolegami jeździć po Łukowie. Wypożyczonym autem kierował też jego rówieśnik. To właśnie on, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, wjechał w audi, a uciekając z miejsca zdarzenia, przejechał na czerwonym świetle przez pobliskie skrzyżowanie. Sprawcę policjanci zastali już w domu. Przyznał się i tłumaczył, że zbiegł, bo bał się konsekwencji. Nastolatków podróżujących toyotą zabrali z komendy rodzice. O ich zachowaniu powiadomiono Sąd Rodzinny i Nieletnich.



FOT. RPP ŁUKÓW

Zabrała dziecko

21 kwietnia po 14.00 na skrzyżowaniu ul. Żelechowskiej i Alei Kaczyńskich nissan uderzył w BMW, odjechał z miejsca zdarzenia i zatrzymał się na ul. Parkowej. Pokrzywdzony zeznał, że kierująca osobówką kobieta zabrała z samochodu kilkuletnie dziecko i poszła z nim w kierunku centrum miasta. W nissanie pozostali 2 nietrzeźwi pasażerowie, od których mundurowi nie mogli dowiedzieć się, kto kierował autem w chwili zdarzenia. Wóz został odholowany na parking strzeżony. Później z policjantami skontaktowała się właścicielka nissana, która też nie wiedziała, kto spowodował kolizję. W międzyczasie do łukowskiej komendy wpłynęła informacja o zaginięciu 3-latka. Z tego zgłoszenia wynikało, że po południu dziadek wyszedł z nim na lody, ale nie powrócił do domu i prawdopodobnie uczestniczył w kolizji drogowej. Mundurowi powiązali ze sobą te informacje, po czym zaczęli poszukiwać malucha. Jak ustalili, znana im 33-letnia łukowianka kierowała nissanem i razem z chłopczykiem oddaliła się od pozostawionego na drodze nissana. W poszukiwaniu maluszka i kobiety zaangażowali się wszyscy pełniący w tym czasie służbę policjanci. Do komendy zgłosili się też w trybie alarmowym łukowscy kryminalni. Dzięki wspólnym działaniom 3-latek został odnaleziony w domu znajomych 33-latki, gdzie opiekował się nim jej kolega. Na szczęście maluszkowi nic nie dolegało. Bardzo szybko policjanci przekazali chłopczyka mamie, a wkrótce znaleźli 33-latkę, która ukrywała się w domu innych znajomych. Okazało się, że oprócz 2 promili alkoholu w organizmie i braku prawa jazdy kobieta ma 10 dni do odsiadki za niezapłaconą grzywnę. 33-latka noc spędziła w policyjnej celi. Kiedy usłyszała zarzuty, trafiła do zakładu karnego. Za spowodowanie kolizji, kierowanie pojazdem bez uprawnień i w stanie nietrzeźwości oraz narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu 3-latka, grozi jej zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka grzywna, a nawet do 3 lat pozbawienia wolności. OPRAC. IR

Będzie jak nowa

ŁUKÓW

Miasto dostało pieniądze na przebudowę ul. Objazdowej. To ponad 328,5 tys. zł, czyli aż połowa wartości inwestycji. Drugie 50% wyłoży magistrat.

Ul. Objazdowa zlokalizowana jest w pobliżu przejazdu kolejowego na drodze krajowej nr 76 (ul. Warszawska/Łapiguz), leży także w pobliżu osiedla mieszkaniowego przy ul. Zbożowej. Zgodnie z nazwą często jest wykorzystywana przez mieszkańców jako objazd drogi krajowej, stanowi też dojazd do firm produkcyjnych i usługowych.



FOT. UM ŁUKÓW

Obecnie ulica jest w złym stanie technicznym. Na szczęście urzędowni miasta udało się pozyskać z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, znanego do niedawna jako Fundusz Dróg Sa-

morządowych, połowę kwoty w wysokości 657.026 zł, za którą Objazdowa zyska nową nawierzchnię. Przebudowa obejmuje m.in.: roboty przygotowawcze, wykonanie podbudo-

wy, wykonanie krawężników, ułożenie nowej nawierzchni oraz wykonanie oznakowania pionowego. Nowa ulica będzie mieć szerokość 6 m i zjazdy na przyległe nieruchomości. Po obu stronach drogi wykonane zostaną także pobocza z kruszywa łamanego. Odwodnienie ul. Objazdowej odbywać się będzie powierzchniowo na pobocza poprzez zastosowanie odpowiednich spadków podłużnych i poprzecznych. Wykonanie inwestycji współfinansowanej z RFRD zaplanowano na maj-lipień 2021 r.

Ponadto na liście rezerwowej Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg znalazł się wniosek w sprawie przebudowy ul. Turystycznej i Wypoczynkowej. IR

Życie z kulturą

Cały świat i wszystko na nim jest piękne, ale najpiękniejsza jest kochająca kobieta.

Juliusz Słowacki

Festiwal przed nami

ŁUKÓW

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza na IX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie.

Pięciu koncertów trwających od maja do września 2021 roku, będzie można wysłuchać na żywo w łukowskich parafiach, na stronie Łukowskiego Ośrodka Kultury oraz w Katolickim Radiu Podlasie 101,7 FM.

Program IX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie:

16 maja o godzinie 19:00 w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie zagrają Schola Cantorum Thorunensis, Paweł Głowiński - dyrygent (Toruń), Bernhard Marx (Freiburg/Niemcy) - organy.

20 czerwca 2021 o godzinie 19:00 w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie popis swoich umiejętności dadzą Mateusz Rzewuski (Łuków - Warszawa) - organy oraz Chopin University Acordion Trio (Warszawa).

W niedzielę 18 lipca o 19:00 w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie koncert zagrają Karol Lipiński-Brańka (Wrocław) - skrzypce i Levente Kuzma (Węgry) - organy. Z kolei 15 sierpnia o godzinie 19:00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie wystąpią Adam Sadowski (Sopot) - organy, Duo Magdalena Kulig & Maciej Zimka (Hamburg/Kraków) - mezzosopran i akordeon. Ostatni koncert przypadnie w niedzielę 19 września w kościele NMP Matki Kościoła w Łukowie - w dzwonek usłyszą Poznań Brass - kwintet instrumentów dętych blaszanych (Poznań) oraz Alessandra Bianchi (Włochy) - organy.

Patronat honorowy nad IX Międzynarodowym Festiwalem Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. W skład Komitetu Honorowego wchodzi: JE Ks. Bp Kazimierz Gurda Ordynariusz Siedlecki, Wicepremier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński, Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiński, Senator Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Gogacz, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Sławomir Skwarek, Starosta Łukowski Dariusz Szustek, Burmistrz Miasta Łuków Piotr Pludowski oraz Dyrektor TVP3 Lublin Ryszard Montusiewicz.

Organizatorzy: Proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie Ks. Kanonik Andrzej Kieliszek, Proboszcz Parafii NMP Matki Kościoła w Łukowie Ks. Kanonik Krzysztof Stepczuk, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Miasto Łuków. Dyrektorem artystycznym Festiwalu jest Mateusz Rzewuski. **KS**

Obraz kobiety inspiruje

REGION

Wiele jest w naszym regionie spotkań z autorami książek. Przyciągają one różnych zainteresowanych głównie z powodu żywego porozmawiania z autorem, którego dany czytelnik uwielbia, lubi lub ceni. Jest to także okazja do zdobycia informacji, o których nie przeczyta się w prasie czy internecie.

To też szansa na poznanie historii czy motywów powstania książki. To w końcu możliwość, by zadać autorowi i lub zainspirować się treścią, tematem, motywem czy osobą. Zazwyczaj na miłych wspomnieniach i wpisie z dedykacją i autografem w książce się kończy. Czasem jest jednak tak, że spotkanie autorskie staje się inspiracją do powstania nowego tekstu – na przykład poetyckiego.

Tak stało się po otwartym spotkaniu autorskim z prof. uczelni dr hab. Beatą Walęciuk-Dejneka – pracownikiem badawczo-dydaktycznym Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa oraz kierownikiem Ośrodka Języka Polskiego i Kultury Polskiej Uniwersytetu Przyrodniczo Humanistycznego w Siedlcach, a obecnie dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych siedleckiej uczelni. Odbyło się ono ponad rok temu, 28 stycznia 2020 r. w Łosickim Domu Kultury. Spotkanie zorganizowali: Łosicki Dom Kultury – Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach, Ośrodek Kultury Regionalnej i Studiów nad Kobiecością Instytutu Kultury Regionalnej i Studiów Literackich im. F. Karpińskiego. Stowarzyszenie przy współpracy Społecznej Biblioteki Jana Amosa Komeńskiego IKRiBL oraz Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa UPH. Podczas spotkania miała miejsce promocja książki dr hab. Beaty Walęciuk-Dejneki pt. Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura. Książka ta w znaczący sposób wpłynęła na działalność Ośrodka Kultury Regionalnej i Studiów nad Kobiecością IKRiBL. W ramach pracy ośrodka odbyły się sesje naukowe oraz imprezy kulturalne poświęcone kwestii kobiecości w literaturze i kulturze.

Promocja książki była połączona z dwoma krótkimi wykładami-prelekcjami. Jeden dotyczył obrazu kobiety w literaturze polskiej, szczególnie tej, która powstała z inspiracji folklorem, drugi – był prezentacją bożonarodzeniowych tradycji na Podlasiu, przede wszystkim tych działań, w których występowały kobiety, a głównie panny.

Krótko o książce

W polskiej refleksji humanistycznej, jak napisała autorka we wstępie do książki „Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura”, znajdujemy szereg kompleksowych przedstawień wizji świata i człowieka konstruowanych na podstawie odczytów kultury trady-



cyjnej. W tej przebogatej tradycji, zdaniem badaczki, brakuje obrazu kobiecej inności (odmienności). Podjęła się więc ona niebagatelnej przedsięwzięcia, tj. interdyscyplinarnego rozszyfrowania i przedstawienia tego wizerunku na gruncie polskiego, słowiańskiego folkloru tradycyjnego oraz jego literackich realizacji. W swoich dociekaniach wykorzystwała materiał folklorystyczny zawarty głównie w Dzielach wszystkich Oskara Kolberga oraz innych monografiach, kolekcjonujących teksty XIX wieku i początku XX wieku z różnych tere-

nów. Oprócz tego analizie poddała twory literackie, które były inspirowane folklorem, szczególnie uwagę poświęcając bohaterom Starej baśni Kraszewskiego czy Chłopów Reymonta oraz wybranym dziełom polskich romantyków.

Osobą, dla której w szczególny sposób było inspirujące spotkanie autorskie z prof. Dejneka, jest Helena Młynarz, lokalna poetka z powiatu siedleckiego (ur. 1951 r.). Wydała ona do tej pory 7 tomików poetyckich: „Pani Hela”, „Z przyrodą w tle”, „Żłudne nadzieje”, „Wiersze różne”, „Pod wiatr”, „Taka jestem”

oraz „A ja kocham”. Pasję do tworzenia poezji odkryła dopiero na emeryturze. Jako emerytka ujawniły się inne jej talenty: robienie kwiatów z bibuły, szycie strojów ludowych. Ona też w 2014 r. założyła Zespół Ludowy „Krzymoszwianki”, którego była przez wiele lat kierownikiem. Przywiązaniem, pasją do folkloru odznaczała się od dawna, erupcją tej miłości do kultury ludowej nastąpiła w ostatnim czasie. Pani Młynarz była bardzo ciekawa jak, według badań naukowych, postrzegany był ludowy obraz kobiety w polskim folklorze. – Wyśłam wtedy ze spotkania bardzo zadowolona. Nie było zbyt wiele osób, nie więcej niż z 30-35. Nie każdego musi przecież internować ludowy obraz kobiety. Ale sama promocja książki i jej tematyka bardzo zainspirowały mnie do napisania kilku wierszy: „Wigilia” – jest w nim dużo opisanej tradycji i ludowości Podlasia, „Chleb”, „Kobieta ludowa” oraz „Wiejskie kobiety” – informuje Helena Młynarz.

Przez jej teksty przemawia prostota, tęsknota za dawnymi tradycjami i obyczajami. Los kobiety to niełatwy żywot, pełen wyrzeczeń, ciężkiej pracy, troski, przekraczania swoich granic oraz walki o jak najlepsze życie dla swojej rodziny, której jest matką. W wierszach Heleny Młynarz słychać potrzebę choćby niewielkiego powrotu do tradycji ludowej, przekazania jej nowemu pokoleniu. Tworzy, które napisała powstały z inspiracji

spotkaniem autorskim z prof. Dejneka, a ukażą się w ósmym tomiku poetyckim Heleny Młynarz planowanym do wydania w 2021 r. **ŁW**

Węgrowski Jarmark Literacki powraca!

WĘGRÓW

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie ogłasza konkurs literacki „W krzywym zwierciadle”.

Tym razem zadaniem jest napisanie utworu literackiego (wierszowanego lub prozatorskiego), który w pozytywny, ciepły i humorystyczny sposób opisywał będzie mieszkańców, tradycję, historię, współczesność lub kulturę Węgrowa i Ziemi Węgrowskiej. W końcu świętujemy 580. rocznicę nadania miastu Węgrów praw miejskich!

Na teksty organizatorzy czekają do 30 czerwca 2021 r. Można je przesyłać pocztą tradycyjną na adres Biblioteki (ul. Rynek Mariacki 11, 07-100 Węgrów) z dopiskiem „Konkurs literacki” lub mailowo na adres: mbp.wegrow@gmail.com albo złożyć osobiście w Domu Gdańskim. Prace muszą być podpisane: imię i nazwisko autora, rok urodzenia, numer telefonu do kontaktu.

W konkursie mogą wziąć udział amatorzy, jak i twórcy należący do związków i stowarzyszeń twórczych, bez ograniczeń wiekowych.

Celami konkursu są: promocja Ziemi Węgrowskiej, upowszechnienie piękna języka polskiego, wspieranie twórczości literackiej regionalnych twórców. **KS**

Przywitali wiosnę

MORDY

Co roku 22 kwietnia na całym świecie obchodzone jest wyjątkowe święto – Międzynarodowy Dzień Ziemi.

W tym ważnym dniu powinniśmy wszyscy, choć przez chwilę pomyśleć o planecie, na której żyjemy.

Przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego w Mordach (grupy „Żabki” i „Pszczółki”) także świętowały Dzień Ziemi. Zastanawiały się, jak chronić nasz wspólny dom - Ziemię, jak pomóc planecie, aby stała się czysta, zdrowa i piękna. Towarzyszyły im kolory zielony i niebieski, piosenki, wiersze, filmy edukacyjne. Nie zabrakło także pracy plastycznej - Ziemia z rączkami dzieci. Pomimo trudnych warunków atmosferycznych udało się wyjść na teren szkoły i zadbać o czystość terenu. Na zakończenie złożono ślubowanie „Przyjaciela Przyrody”. **OPRAC. KS**

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!

TANIO!

SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

Windykacja dla Rolników.
Nie zapłacił Ci pośrednik za bydło,
trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze.
tel 25 644 41 44

Pracownia Reklam

BROSZKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZODOPORNY • MOSTOWY



Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”

malbet@wp.pl

tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

auto KASACJA

- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIEŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

Zdany 1B
08-106 Zbuczyn

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com



Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego
Zdzisław i Leszek Skorupka

MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
* Wola Park * Floriańska * Piłsudskiego *
* Osiedle Leśna Ostoja *



Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

f m3skorupka

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

Dotacje PROW 2014-2020.
„Restrukturyzacja Małych
Gospodarstw” - 60 tys. zł. - również dla
osób nieubezpieczonych w KRUS.
Ponadto „Premia dla Młodych
Rolników” – 150 tys. zł. Nabory
wniosków do 29 maja. Wypełnianie
wniosków, dojazd do rolników.
Tel. 795-931-529

STRUS
1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2



Chrzanowskiego etap III, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 41m2



Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 53m2



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m2



Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2



Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2



Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

RANT Salon
Papierniczy

08-110 Siedlce
ul. Czerwonego Krzyża 21
/vis-à-vis PZU Życie/
tel. 25-644-54-83

**Twój
przyjaciel
w biurze**



**Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych**

VIESMANN

**604 168 672
602 499 499**

ŻYCIE SIEDLECKIE

**ZADZWOŃ
LUB NAPISZ
I ZAMIEŚĆ
BEZPŁATNE
OGŁOSZENIE**

tel.: 25 632 79 77
m@il: biuro@zyciesiedleckie.pl

Ogłoszenia drobne



włksiedlce
NOWE ISKANIE

Sportowcy dbają o ekologię

ZBIÓRKA ELEKTROŚMIECI

PRZYNIEŚ zużyty:

- Sprzęt RTV
- Sprzęt AGD
- Komputery
- Radia
- Pralki
- Lodówki
- Kucharki
- Suszarki itp.
- Baterie
- Akumulatory
- Kable elektryczne
- Narzędzia elektryczne itp.
- Oświetlenie

Akcja odbywa się pod patronatem spółki Eco-HARPOON Recycling Sp. z o.o. nr pozwolenia 106/17/MZ, Mazowieckiego Województwa Mazowieckiego

DATA: poniedziałek-piątek w godz. 8-15
sobota godz. do ustalenia
MIEJSCE ZBIÓRKI: przy WłKS Siedlce
ul. Kazimierzowska 23

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:
<https://gminasiedlce.logintrade.net/>
znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r.

Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2019)

pn. „Adaptacja budynku na stołówkę szkolną w ZO w Prusznym”.

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:
<https://gminasiedlce.logintrade.net/>
w terminie do dnia 13.05.2021 r. do godziny 10:00 .

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.05.2021 r. o godzinie 11:00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

NAJWIĘKSZY WYBÓR ELEKTRONARZĘDZI

ELMAX



PROFESJONALNE DORADZTWO

Brzeska 116, tel. 606 751 106

S F C CAR
MYJNIA SAMOCHODOWA

PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 570 555 980

O₃ ZONOWANIE

DEZYNFEKCJA WNETRZA POJAZDÓW

99zł

Skuteczna neutralizacja:
bakterii, wirusów,
kurzu, pyłków, sierści,
odchodów roztoczy
pleśni, grzybów,
mikroorganizmów

Neutralizacja
nieprzyjemnych zapachów

Działanie bakteriobójcze ozonu jest
50x skuteczniejsze i 3000x szybsze niż chloru

BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- **zarabianie przewodów hydr.**
- **oleje i smary**
- **filtry i tłumiki**
- **paski klinowe**
- **łożyska i uszczelniacze**
- **stacja paliw - najniższe ceny**
- **części do koparek i ładowarek**

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W SIEDLCACH

UL. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO 19/21,
08-110 SIEDLCE, NR. 25 794 38 31

- OSOBA SPRZĄTAJĄCA
- MAGAZYNIER/DZIAŁ LOGISTYKI
- LABORANT/DZIAŁ ZAPEWNIENIA JAKOŚCI
- MŁODSZY SPECJALISTA DS. PRODUKCJI BARWNIKÓW I ŻYWNOŚCI BARWIĄCEJ
- OPIEKUN
- MENEDŻER GMINNEJ STREFY ROZWIJU W GMINIE
- WYKONYWANIE PRAC PRZY ZBIORZE PIECZAREK
- PRACOWNIK PRODUKCJI KEBABU
- ZBIERACZ PIECZAREK
- KUCHARZ
- KUCHARZ
- SPECJALISTA D/S KADR
- MECHANIK SAMOCHODOWY
- MONTER INSTALACJI GAZOWYCH
- SPRZEDAWCA
- SPRZEDAWCA
- DYSPOZYTOR LINIOWY
- OPERATOR WIELOMASZYNOWY
- KIEROWCA - OPERATOR MINIKOPARKI
- ZBIERACZ PIECZAREK
- OPERATOR MASZYN DO PRODUKCJI PAPIERU
- PRACOWNIK OBSŁUGI PIECZARKARNI
- KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO POWYŻEJ 3,5 TONY
- MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
- POMOC MONTERA INSTALACJI
- SANITARNYCH
- OPERATOR PRAS
- KOSZTORYSANT SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH
- SPRZEDAWCA
- PIEKARZ STOŁOWY/PIECOWY
- KIEROWCA
- KIEROWCA SAMOCHODU DOSTAWCZEGO DO 3,5T
- POMOCNIK TECHNOLOGA
- MAGAZYNIER
- SPECJALISTA W DZIALE ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA JAKOŚCIĄ
- FRYZJER/KA
- PRACOWNIK PUNKTU GASTRONOMICZNEGO
- SPECJALISTA DS. PŁAC I KADR
- POMOCNICZY PRACOWNIK MLECZARSKI
- MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
- PRACOWNIK BUDOWLANY
- POMOCNICZY ROBOTNIK W HODOWLI ZWIERZĄT
- KIEROWNIK GOSPODARSTWA HODOWLI DROBIU
- KIEROWCA
- BRUKARZ
- ROBOTNIK DROGOWY
- MAGAZYNIER - KIEROWCA KAT. C+E
- MONTAŻYSTA MEBLI
- MONTER KONSTRUKCJI
- OPERATOR AUTOMATÓW SZLIFIERSKICH
- KONSERWIARZ STERYLIZUJĄCY
- NAUCZYCIEL CHŁODNICTWA I KLIMATYZACJI
- NAUCZYCIEL PRZEDMIOTÓW

BUDOWLANYCH

- NAUCZYCIEL JĘZYKA CHIŃSKIEGO
- NAUCZYCIEL JĘZYKA JAPOŃSKIEGO
- STARSZA KSIĘGOWA
- ANALITYK DANYCH
- SPRZEDAWCA/DORADCA KLIENTA
- SPRZEDAWCA
- SAMODZIELNY/A KSIĘGOWY/A
- KSIĘGOWY

POWIATOWY URZĄD PRACY W SOKOŁOWIE PODLASKIM

UL. OLEKSIĄKA WICHURY 3,
08-300 SOKOŁÓW PODLASKI, NR. 25 781 71 42-43

- MONTAŻYSTA MEBLI
- PRACOWNIK SKŁĘPU
- MAGAZYNIER
- PRACOWNIK FIZYCZNY
- PAKOWACZ RĘCZNY
- ROZBIERACZ-WYKRAWACZ
- ZMYWACZ POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
- POMOCNICZY ROBOTNIK BUDOWLANY
- CUKIERNIK
- OPERATOR WÓZKA-PRACOWNIK MAGAZY-
NOWY
- DORADCA KLIENTA
- POMOC CUKIERNIKA
- MENAGER GMINNEJ STREFY ROZWOJU W GMINIE
- MONTAŻYSTA MEBLI - KIEROWCA KAT. B
- OPERATOR CNC
- KASJER-SPRZEDAWCA
- TOKARZ W METALU

- SPECJALISTA DS. KONSTRUKCJI
- SPRZEDAWCA
- ELEKTROMONTER INSTALACJI ELEKTRYCZ-
NYCH
- PRACOWNIK FIZYCZNY
- ŚLUSARZ
- SPAWACZ-ŚLUSARZ
- ELEKTROMECHANIK
- MAGAZYNIER
- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
- STOLARZ /POMOCNIK STOLARZA
- ROBOTNIK BUDOWLANY
- ZOOTECHNIK OCENY

POWIATOWY URZĄD PRACY W MIŃSKU MAZOWIECKIM

UL. PRZEMYSŁOWA 4
05-300 MIŃSK MAZOWIECKI, NR. 25 759 27 13

- WYCHOWAWCA INTERNATU
- OPERATOR MASZYN DO OBRÓBK
SKRAWANIEM
- CIEŚLA SZALUNKOWY
- POMOC KUCHENNA
- PAKOWACZ
- POMOC KUCHENNA
- PAKOWACZ RĘCZNY
- KIEROWCA
- PIEŁĘGNIARKA
- KIEROWCA
- SPRZĄTACZKA
- PAKOWACZ RĘCZNY
- OSOBA DO SPRZĄTANIA
- MAGAZYNIER
- PRACOWNIK FIZYCZNY



Szkoła Podstawowa nr 9 im. Henryka Sienkiewicza ogłasza nabór

DO KLASY IV SPORTOWEJ
na rok szkolny 2021/22 o profilu piłka nożna chłopców

Klasa będzie działać na podstawie programu szkolenia PZPN,
Treningi piłkarskie odbywające się w ramach lekcji będą prowadzone
przez dwóch trenerów we współpracy z MKP Pogoń Siedlce.

Karta zgłoszeniowa i wszelkie informacje
są dostępne na sp9.siedlce.pl

Kontakt:

Kamil Wolski tel. 510678466
k.wolski@mkppogonsiedlce.pl



SPONSORZY AKADEMII





NOWA TOYOTA HIGHLANDER NA WIELKIE WYPRAWY




AUTO PODLASIE
 AUTO PODLASIE Sp. z o.o.
 ul. Terespolska 14, 08-110 Sinielca,
 tel.: +48 25 633 41 10-11
autopodlasie@toyota-sedlce.com.pl
www.toyota-sedlce.com.pl

Toyota Highlander – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta:
 metoda badawcza WLTP od 6,6 do 7,2 l/100 km i od 149 do 163 g/km. Zużycie paliwa
 i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić
 się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób
 prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie
 ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie,
 liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu
 samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl

Tuzin nietuzinkowych miejsc do zobaczenia

Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych zaprasza wszystkich miłośników przyrody i krajobrazów do wzięcia udziału w konkursie „Tuzin nietuzinkowych miejsc do zobaczenia – Odkrywczy Mazowieckich Parków Krajobrazowych”.

Konkurs ma na celu zachęcić do poznawania pięknych, ale nieznanych miejsc zlokalizowanych na terenach lub w okolicach pięciu parków wchodzących w skład Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych tj.:

- Mazowiecki Park Krajobrazowy – „Odkrywczy Mazowieckiego Parku Krajobrazowego”
- Brudzeński Park Krajobrazowy – „Odkrywczy Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego”
- Chojnowski Park Krajobrazowy - „Odkrywczy Chojnowskiego Parku Krajobrazowego”
- Nadbużański Park Krajobrazowy - „Odkrywczy Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego”
- Kozienicki Park Krajobrazowy - „Odkrywczy Kozienickiego Parku Krajobrazowego”

W myśl powiedzenia „cudze chwalicie, swego nie znacie”

organizatorzy zachęcają do poznawania najbliższej okolicy, a przede wszystkim do aktywności fizycznej na świeżym powietrzu - przecież „ruch to zdrowie”. Nie musimy wyjeżdżać daleko żeby cieszyć się pięknem otaczającej nas przyrody. Nie bez znaczenia jest również pogłębianie wiedzy przyrodniczej, doskonalenie umiejętności posługiwania się mapą i orientacja w terenie.



Na mapach poszczególnych parków wyznaczono tuzin miejsc, które można odwiedzić zrobić zdjęcia. Uczestnik wybiera dowolny park spośród pięciu parków krajobrazowych wchodzących w skład MZPK i wykonuje 12 zdjęć wskazanych na mapach poszczególnych parków. Ilość zdjęć ograniczamy do jednego w każdym miejscu, czyli każdy uczestnik powinien nadesłać 12 zdjęć, które udokumentują jego obecność na terenie konkretnego parku. Nie oceniamy jakości nadesłanych zdjęć. Najważniejsze jest dla nas udokumentowanie zwiedzania i odkrywania parków.

Czytaj z Życiem

Polecamy książki Justyny Nowak-Wysockiej „Zlecenie 999
#umowa_z_nieznajomym” oraz "Zlecenie 999
#rozliczenie_sumienia" wydawnictwa Pan Wydawca.

Czy to współczesna bajka o Kopciuszku? być może, ale nie do końca. Ona, i ich dwóch. Miłość, intryga, zazdrość. Wiadomo, że w miłości wszystkie chwytły dozwolone.

„Zlecenie 999 #umowa_z_nieznajomym” przedstawia losy młodej studentki logistyki, która stara się łączyć studia z pracą jako kelnerka. Ze względu na trudną sytuację finansową swojej rodziny sama musi walczyć o przetrwanie w stolicy, a comiesięczna konieczność zakupu drogich leków dla młodszej siostry motywuje ją do podjęcia dodatkowego zarobku. Klara zapisuje się do agencji hostess. Wkrótce otrzymuje zlecenie od tajemniczego Eduarda Mendozy, które na zawsze odmieni jej życie..

"Zlecenie 999 #rozliczenie_sumienia" to kontynuacja serii „Zlecenie 999” opisującej miłosne perypetie studentki logistyki Klary Nowickiej, która zawarła umowę z przystojnym i tajemniczym Eduardem Mendozą. W czasie jej trwania życie Klary zmienia się diametralnie. Poznaj ciąg dalszy tej szalonej, pełnej intryg i pożądania historii...

Justyna Nowak-Wysocka – rocznik '92. Pochodzi z małej miejscowości koło Opatowa (województwo świętokrzyskie). Zadebiutowała w październiku 2020 roku w świecie literatury książką *3 życia, 3 próby*. Obecnie podbija serca czytelników serią powieści pt. *Zlecenie 999*. Wyznaje zasadę: „Działaj, bo marzenia same się nie spełnią”. Miłośniczka podróży oraz pasjonatka starożytnej kultury. Na co dzień szalenie zakochana w swoim mężu i synu.



OPIS WYDAWCY

[illegible]

Życie na sportowo

Niedosyt po derbach

II LIGA

W derbach Mazowska Pogoń Siedlce zremisowała 2:2 ze Zniczem Pruszków

Pogoń w poprzedniej kolejce wygrała ważny mecz w Grudziądzu z Olimpią i w sobotnim starciu z rozgrywanym w ostatnich tygodniach Zniczem chciała dopisać kolejny komplet punktów.

Sytuacja Znicza była nie do pozazdroszczenia, ale wygrali cztery mecze z rzędu. Derby Mazowska nigdy nie idzie to można spodziewać się trudnego spotkania. Znicz jest na fali. Nie będzie łatwo, ale w tej lidze nigdy tak nie było - mówił przed meczem Rafał Misztal.

Doświadczony golkeeper spotkał się z bratem Piotrem, który broni bramki Znicza, ale tym razem nie doszło do braterskiego pojedynku na murawie. Trener Bartosz Tarachulski postanowił postawić między słupkami na Bartosza Klebaniuka, a nie starszego z braci Misztalów.

Pogoń szybko zaskoczyła Znicza. W 12 minucie strzał Oskara Repki zza pola karnego trafił słupek, ale ze skuteczną dobitką ruszył Ishmael Baidoo i dał Pogoni prowadzenie. Z rzutu wolnego zacentrował Krzysztof Danielewicz, a uderzeniem głową na 2:0 podwyższył Repka. W pierwszej połowie Znicz bezskutecznie szukał odpowiedzi, z rzutów wolnych niecelnie strzelali Maciej Machalski, czy Maciej Firlej.

W drugiej połowie Pogoń kontrolowała wydarzenia na boisku i wydawało się, że w spokojny sposób zgarnie komplet oczek. Wszystko wyglądało dobrze aż do 82 minuty. Wówczas Mateusza Grudzińskiego w polu karnym nieprzepisowo zatrzymał Bartłomiej Olszewski, a arbiter podyktował rzut karny. Jedenastkę na gola zamienił Firlej i Znicz uwierzył, że może jeszcze wywieźć punkty z Siedlca. W 89 minucie z rzutu wolnego uderzył Maciej Wichtowski, po czym futbolówka wpadła do siatki. Goście z Pruszkowa rzutem na taśmę odrobili więc dwie bramki straty i spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

W Zniczu zagraли byli Pogoniści Maciej Wichtowski oraz Maciej Firlej, z kolei w biało-niebieskich



FOT. JANUSZ MAZUREK

barwach wystąpił Maciej Górski, który w przeszłości grał w drużynie z Pruszkowa.

1 maja o 17:00 Pogoń podejmie Błękitnych Stargard. To będzie pierwsze z sześciu majowych spotkań. Niektórzy kibice uważają, że marzenia o szóstym miejscu, gwarantującym grę w barażach to mrzonki. I mają rację. Realnie patrząc obecna Pogoń to II-ligowy średniak. Warto więc zgarnąć jeszcze kilka punktów, by na finiszu ligi ogrywać młodzież i zaważyć o premię z tytułu Pro Junior System.

Pogoniści tracą około 2000 punktów do siódmego Hutnika Kraków. Aby w ogóle myśleć o doścignięciu zespołu z Grodu Kraka należy odważnie postawić na wychowanków - Albert Posiadała i Cezary Bujalski punktują podwójnie. Łatwo więc policzyć, że w 7-8 ostatnich spotkaniach mogą nabić ponad 2500 punktów. To więcej niż do tej pory nabierał najlepszy

młodzieżowiec, czyli Franciszek Wróblewski (1756).

W przeszłości Pogoń tylko raz otrzymała transzę za skuteczne stawianie na młodzież. Po sezonie 2016-17 na konto MKP wpłynęło 900 tysięcy złotych. A i teraz - po chyba ostatecznym wycofaniu Sala Kielbusa - siedleckiemu klubowi przydałoby się dofinansowanie... BC/KS

Pogoń Siedlce - Znicz Pruszków 2:2 (2:0)

BRAMKI: Baidoo 12, Repka 22 - Firlej 83 k, Wichtowski 89.

POGOŃ: Klebaniuk 4 - Kołczek 5, Tadrowski 4, Očenáš 4, Olszewski 3 - Baidoo 5, Danielewicz 5, Repka 7, Kozłowski 4 (66 Rymek), Wróblewski 6 (78 Preuss) - Górski 4 (83 Pierzchała). Oceny w skali 1-10.

29 KOLEJKA (23-25 KWIETNIA): Bytovia Bytów - Motor Lublin 0:1, Chojniczanka Chojnice - Wigry Suwałki 1:1, GKS Katowice -

Skra Częstochowa 2:1, Górnik Polkowice - Olimpia Elbląg 2:1, Hutnik Kraków - Garbarnia Kraków 2:0, Lech II Poznań - Błękitni Stargard 1:1, Sokół Ostroda - Śląsk II Wrocław 4:1, Stal Rzeszów - KKS 1925 Kalisz 3:3. Pauza: Olimpia Grudziądz.

1. GÓRNIK 25 57 51-20
2. GKS KATOWICE 25 56 48-25
3. CHOJNICZANKA 28 54 52-25
4. WIGRY 27 50 39-25
5. SKRA 28 45 40-28
6. STAL 27 42 47-44
7. KKS 27 39 39-34
8. SOKÓŁ 28 39 42-40
9. ŚLĄSK II 27 38 42-46
10. GRBARNIA 26 38 34-37
11. POGOŃ 27 34 46-45
12. MOTOR 27 34 29-29
13. HUTNIK 28 33 36-54
14. ZNICH 27 30 31-45
15. BYTOVIA 28 29 37-44
16. BŁĘKITNI 27 27 28-55
17. OLIMPIA E. 27 25 30-40
18. LECH II 27 25 39-54
19. OLIMPIA G. 26 23 24-44

Koniec Bizona, początek Orłąt

IV LIGA LUBELSKA

Czy można wygrać 5:0 w 12 minut? Przykład z Łukowa pokazał, że tak.

Orłęta Łuków - Unia Hrubieszów 5:0

Unia Hrubieszów przyjechała do Łukowa w zdekompletowanym składzie. Przeciwko jedenastce Orłąt wyszło zaledwie siedmiu rywali. To musiało źle się skończyć dla biało-niebieskich i tak było. Nie upłynęła nawet minuta, a Sebastian Sowisz rozwiązał worek z bramkami. Jego dublet zdobyty przed upływem 10 minut przedzielił trafienia Radosława Szustka, Adriana Siemieniuka i Krzysztofa Kierycha.

Po 12 minutach nierównej rywalizacji jeden z piłkarzy Unii zasygnalizował uraz wykluczający go z gry. Gra w sześciu jest niezgodna z przepisami, więc sędzia zakończył dziwaczny mecz. Unia zostanie ukarana walkowerem, ale prawdopodobnie wynik z boiska zostanie utrzymany. 29 kwietnia o 17:00 Orłęta zagrają na wyjeździe z Unią Białopole.

BRAMKI: Sowisz 1, 9, Szustek 5, Siemieniuk 6, Kierych 7. ORŁĘTA: Kuźma - Goławski, Jemioł, Czerski, Jaworski - Sowisz, Rybka, Kierych, Grochowski - Siemieniuk, Szustek.

Bizon Jeleniec - Gryf Gmina Zamość 1:1 (0:1)

W podstawowym składzie zespołu Jeleńca znalazło się trzech zagranicznych piłkarzy zakontraktowanych zimą, w tym Her Gerense, który uświetnił debiut ustrzeleniem dubletu w Hrubieszowie. W pierwszej połowie napastnik pochodzący z Erytrei nie nawiązał do udanego występu z poprzedniej kolejki i po przerwie już nie wyszedł na boisko.

Zastąpił go Michał Botwina, który zapracował na miano bohatera. W drugiej minucie doliczonego czasu gry trafił z kilku metrów po zgraniu Abdoula Aziza Gueye. To było trafienie na wagę remisu, bowiem Gryf prowadził od 37 minuty. To wtedy fatalny w skutkach błąd popełnił Patryk Nowak. Z prezentu od bramkarza gospodarzy skorzystał Damian Dębicki. W kilku innych sytuacjach Nowak odkupił swoje winy za swój ewidentny wkład w straconą bramkę. Ogólnie spotkanie było wyrównane, choć to Gryf był ciut lepiej zgrany. Bizon, szczególnie po przerwie, miał swoje dobre momenty i dopisał punkt do swojego dorobku. 29 kwietnia o 17:00 Michał Botwina i spółka zagrają na wyjeździe z Kłosem Gmina Chełm.

BRAMKI: M. Botwina 90+2 - D. Dębicki 37.

BIZON: Nowak - Jenczewski (46 A. Osiak), Gajda, Gueye, Dan. Osiak - Zdunek, Madejski, Synowid, Gliniak (73 Dam. Osiak), Moczulski - Gerense (46 M. Botwina).

2 KOLEJKA (24-25 KWIETNIA): Kłos Gmina Chełm - Opolanin Opole Lubelskie 2:0, Łada Biłgoraj - Sparta Rejowiec Fabryczny 0:3, Start Krasnystaw - Grom Różaniec 0:0, Unia Białopole - Górnik II Łęczna 0:1.

1. GÓRNIK II 24 35 33-28
2. GRYP 24 34 28-41
3. SPARTA 24 33 23-37
4. GROM 24 32 37-29
5. OPOLANIN 24 31 40-44
6. ORŁĘTA 24 31 40-52
7. KŁOS 24 28 23-33
8. UNIA H. 24 24 26-61
9. START 24 20 22-35
10. BIZON 24 19 30-47
11. ŁADA 24 10 13-81
12. UNIA B. 24 3 23-77

SPONSORZY AKADEMII



Odłożone plany Mazovii

IV LIGA MAZOWIECKA

W meczu na szczycie IV ligi radomsko-siedleckiej Mazovia Mińsk Mazowiecki przegrała 0:3 z Pilicą Białobrzegi.

Hutnik Huta Czechy - Podlasie Sokółów Podlaski 0:4 (0:1)

Nie zwalnia tempa sokołowskie Podlasie. Podopieczni Adriana Żurańskiego wygrali 4:0 w Trąbkach, a łupem bramkowym solidarnie podzielili się Cezary Mitas i Mateusz Omieciuch. Przy stanie 3:0 Rafał Macioszek nie wykorzystał rzutu karnego.

To już trzecia wygrana sokołowskich z rzędu. Jak widać piłkarze odnaleźli się w nowej taktyce, a rywale jeszcze się w niej nie połapali. Po godzinie trener Żurański zdjął czołowych piłkarzy, aby mogli odpocząć przed kolejnymi meczami.

Hutnik po raz drugi z rzędu wyraźnie przegrał. O ile kłeskę w Radomiu można było tłumaczyć problemami kadrowymi to już z Podlasiem trudno podawać je jako przyczynę wysokiej porażki. Przez większość jesieni team Rafała Głębickiego rewelacyjnie radził sobie u siebie, szczególnie w defensywie. Ostatnio dosyć regularnie traci cztery bramki - wcześniej tyle razy siatkę Hutników dziurawili piłkarze Mszczonowianki i Pilicy.

1 maja o 20:00 Hutnik czeka wyjazd do Siedlec na mecz ostatniej szansy z Pogonią II. Dzień wcześniej o 17:00 Podlasie podejmie Mazowsze Grójec.

BRAMKI: Mitas 37, 85, Omieciuch 47, 56.

HUTNIK: P. Kardyka - Sibilski, Jankowski, B. Jedynak, A. Wardak (30 W. Wilczek) - R. Macioszek, R. Głębicki (61 Zołądek), M. Macioszek (78 Jeleń), Grzegorzczak - Jarzyna.

PODLASIE: Gralik (78 Bieliński) - Horowicz, Barciak, Komycz (78 Wozniak) - Skwarek, Fabisiak, El Azouan (78 Wyrozębski), Yago Rodríguez (62 Krupa) - Kobus (62 Parzonka), Omieciuch (62 Toczyski), Mitas.

Mazovia Mińsk Mazowiecki - Pilica Białobrzegi 0:3 (0:1)

Mazovia przystępowała do meczu podbudowana efektywnym zwycięstwem z poprzedniej kolejki z KS Warka (aż 7:1). Z kolei Pilica miała powody do obaw - po pierwsze zaledwie zremisowała z przeciętnie radzącą sobie wiosną Wilgą Garwolin, a po drugie straciła, z powodu kartek, podstawowego napastnika, Kamila Czarneckiego. Mecz poprzedziła minuta cisza ku pamięci mamy Damiana Budkiewicza.

Mińszczanie stworzyli pierwsze zagrożenie pod bramką gości już w 8 minucie, jednak Filip

Adamczyk przeniósł nad poręczką piłkę po strzale Wojciecha Wociała z głowy. Później do głosu doszła Pilica. Podopieczni Tomasza Grzywny przejęli kontrolę nad piłką i z każdą minutą coraz bardziej naciskali. Ofensywna taktyka dała owoce w postaci dwóch żółtych kartek Norberta Jędrzejczyka. Środkowy obrońca Mazy udał się na przedwczesny prysznic już w 28 minucie. W tym momencie stało się jasne, że przed mińszczanami arcytrudne zadanie. W 36 minucie aktywny Konrad Paterek potwierdził, że ma patent Mazovię. Strzelał w pierwszym meczu jesienią, strzelił i teraz. Gola sprezentowali do Szymon Staska i Dominik Pusek, którzy zderzyli się we własnym polu bramkowym. Do przerwy było 1:0 dla lidera z Białobrzegów.

W 54 minucie Janusz Nojszewski był bliski wyrównania, jednak piłka po jego strzale ostemplowała słupki. Mazovia nie mogła sobie pozwolić na pozorowanie gry. Podejmowane ryzyko nie przyniosło jednak efektów. Wręcz przeciwnie. Dobrze dysponowana Pilica wypunktowała mińszczan. W 66 minucie Michał Kucharczyk zamienił na bramkę dośrodkowanie Bartłomieja Niedzieli, zaś w 73 minucie przy gołu Niedzieli asystował Paterek. Pilica mogła wygrać wyżej niż 3:0, ale więcej trafień już nie było. Lider z Białobrzegów może powoli myśleć o grze w TOP 3, a Maza o... przyszłym sezonie.

1 maja o 13:00 Mazovia zagra na wyjeździe z Prochem Pionki.

BRAMKI: Paterek 36, Kucharczyk 66, Niedziela 73.

MAZOVIA: Pusek - Kraszniewski, Rozbiewski, Jędrzejczyk, Staska (71 Skobłowski) - Nojszewski (71 Teodorski), Malesa (71 Puciłowski), Słowik, Przyborowski (86 Pędowski), Wociał - Bondara (87 Budkiewicz).

Oskar Przysucha - Tygrys Huta Mińska 5:1 (2:0)

W poprzedniej kolejce obie drużyny błysnęły skutecznością. Jak się jednak okazało w przypadku Oskara to nie był jednorazowy wystrzał. Nieco ponad pół godziny potrzebowali przysuszenie, aby złamać opór Tygrysa. Gdy padł pierwszy gol to o kolejne było zdecydowanie łatwiej. W 62 minucie na tablicy widniał wynik 5:0. W końcówce o honorowe trafienie postarał się Przemysław Sieczko.

W barwach Tygrysa debiut zaliczył Semen Diaczenko. Ukrainiec to nominalny prawy obrońca. Wchodził przy stanie 0:5, więc trudno było oczekiwać od niego



cudów. Na poważny test jego możliwości przyjdzie jeszcze pora.

1 maja o 17:00 Tygrys podejmie Wilgę Garwolin.

BRAMKI: Bogolewski 36, Nogaj 39, Kornacki 47, Zagórski 50, 62 - Sieczko 82.

TYGRYS: Ufnal - Pasik, Panufnik, Piętko, Dźwigala (56 Kornet) - Matlak (64 Sieczko), Bartoszewski (56 Olszewski), Koszela (56 Gromysz), Żurawski (64 Witak), Haber - Herasymiec (64 Diaczenko).

Radomiak II Radom - Pogoń II Siedlce 2:2 (0:2)

Solidnie wzmocnione rezerwy Pogoni zaledwie zremisowały z drugą drużyną Radomiaka Radom. Podopieczni Damiana Guzka chyba za mocno chyba zbyt mocno przejęli się losami jedynki, ponieważ powtórzyli scenariusz z jej meczu. W sobotę Pogoń prowadziła 2:0 ze Zniczem Pruszków, aby zremisować na własne życzenie 2:2, a w niedzielę Pogoń II zrobiła to samo, tyle że w rywalizacji z Radomiakiem II.

Ważnym ogniwem Pogoni II był Bartosz Rymek, który grał tylko jedną połowę. To on w 2 minucie swoją aktywnością wymusił stratę rywala, podał do Wiktora Preussa, a ten otworzył worek z bramkami. Po pół godzinie gry z niewielkim okładem Rymek do asysty dodał gola. W końcówce były piłkarz Motor Lublin mógł dobić rezerwy I-ligowca, ale górą był Jan Szpaderski. Po przerwie Radomiak II spisał się dużo lepiej. Po rzucie różnym doświadczony Maciej Świdzikowski postarał się o bramkę kontaktową. W grze Pogoni II pojawiły się nerwy, co wykorzystał Jarosław Wieczorek. Dla obu drużyn walczących o utrzymanie remis to najgorszy z możliwych wyników.

BRAMKI: Świdzikowski 54, Wieczorek 78 - Preuss 2, Rymek 33.

POGOŃ II: Posiadała - Jopek, Severyński, Burkhardt, Grzebieli-

szewski (58 Litwiński) - Preuss (78 Helak), Rodak, Dmowski (88 Łęczyski), Rymek (46 Piotrowski), Nojszewski - Pierzchała.

Wilga Garwolin - Proch Pionki 0:0

O ile wyjazdowy remis drużyny Karola Zawadki z Pilicą należało umieścić po stronie sukcesów to już podział punktów z Prochem trzeba uznać za wpadkę. W trzech wiosennych meczach Wilga zdobyła tylko jedną bramkę i jeżeli tak dalej pójdzie to dołączy do drużyn walczących o przetrwanie w IV lidze, a może już dołączyła?

Najlepszą sytuację dla Wilgi stworzył Przemysław Alot. Piłka po jego strzale odbiła się od poprzeczki. Proch dowodzony przez Ryszarda Kłuska nie pozostawał dłużny. Kilukrotnie Dawid Wasznik musiał ratować skórę swoim kolegom z pola. Na kwadrans przed końcem Kacper Kozikowski złapał ratunkową czerwoną kartkę, naprawiając błąd Filipa Gaca. Proch nie wykorzystał gry w przewadze.

WILGA: Wasznik - Piotrowski, Kozikowski, Gac, Alot - S. Papiernik, Sitarek, K. Kowalski, Gmurczyk, Grober - Paszkowski (74 D. Papiernik).

19 KOLEJKA (24-25 KWIETNIA): Mazowsze Grójec - Zamłynie Radom 3:3, Mszczonowianka Mszczonów - KS Warka 2:1.

1. PILICA 18 44 55-23
2. MAZOVIA 18 37 56-21
3. MSZCZONÓW 18 31 39-23
4. ZAMŁYNIE 18 30 43-34
5. PODLASIE 18 26 39-34
6. OSKAR 18 26 45-27
7. MAZOWSZE 18 24 25-27
8. WILGA 18 23 28-32
9. TYGRYS 18 23 28-27
10. KS WARKA 18 20 28-40
11. HUTNIK 18 18 15-42
12. PROCH 18 18 22-35
13. POGOŃ II 18 18 23-39
14. RADOMIAK II 18 13 21-63

KAMIL SULEJ

Wrócili do gry po 39 dniach przerwy



LIGA OKRĘGOWA

39 dni - tyle trwała przerwa w siedleckiej okręgówce. Powrót do gry nastąpił w środku tygodnia i było bardzo ciekawie.

WYDARZENIE KOLEJKI

Spotkanie w Mrozach. Faworytem była wyżej notowana Watra, która chciała odkupić winy za porażkę z poprzedniej kolejki w meczu prawie na szczycie z Płomieniem Dęba Wielkie. Czarni ostatni raz grali o punkty w listopadzie ubiegłego roku...

Od początku pierwszej połowy zarysowała się przewaga Watry. W 9 minucie Marcin Kowalczyk przetrzepał zza pola karnego. Trzy minuty później Adrian Supleński związał się jak w ukropie po strzałach Karola Krzyżanowskiego i Łukasza Żery. W 19 minucie gołkiper Czarnych był już bezradny. Jan Włodarek przytomnie podał do Filipa Kący, a ten nie mógł się pomylić przy strzale z kilku metrów.

Węgrowianie odpowiedzieli dosyć szybko, ale i przypadkowo. W 23 minucie Łukasz Supleński podał do Patryka Niemyskiego, a ten przełobował zaskoczony Wojciecha Szelańskiego. Po pół godzinie gry z niewielkim okładem Czarni domagali się karnego, a po chwili gra przeniosła się pod drugą bramkę. Filip Kąca w ostatniej chwili został postrzymany. Do przerwy było 1:1.

Pierwsze minuty po przerwie nie obfitowały w ciekawe sytuacje. Po godzinie gry Krzyżanowski groźnie uderzał nad bramką Adriana Supleńskiego. Watra przycisnęła w ostatnim kwadransie. Najpierw dublet skompletował Filip Kąca, który niemal skopiował swoje pierwsze trafienie, z tą różnicą, że tym razem dogrywał mu rezerwowo Paweł Malka. Później

dwukrotnie było groźnie po wrzutkach Marcina Kowalczyka z rzutów różnych. Ostatnie słowo należało do Adriana Kosyła, który przebiegł kilkadziesiąt metrów i zanotował asystę przy trafieniu Bartka Mrozika na 3:1.

NA INNYCH BOISKACH

Siedem bramek padło w Skórcu. Po kwadransie podopieczni Marcina Tomaszewskiego przegrywali 0:2, jednak szybko złapali kontakt. Po kolejnym kwadransie było już 3:2 dla Naprzodu. Do przerwy Orzeł wyrównał. W drugiej połowie okazało się, że naboju w magazynkach zabrakło. Gola na wagę zwycięstwa dla lidera zdobył Michał Filipiec. Wygrały też drużyny za plecami Naprzodu. Płomień poradził sobie z Jabłonianką, zaś rezerwy Mazovii wywiozły trzy punkty z Żeliszewa.

Co słychać w dolnej połowie tabeli? Ważne zwycięstwo z LKS Ostrówek odniosła Wilga. Piłkarze z Miastkowa Kościelnego podkreśli tempo w ostatnim kwadransie i wysoko wygrali. W meczu o sześć punktów zwyciężył też Kolektiw. W praktycznej ostatniej akcji meczu Kamil Stanisławowski zamienił na bramkę podanie Pawła Rucińskiego, a że wcześniej Wojciech Jajszczak bronił we wręcz nieprawdopodobnych sytuacjach to był bezcenny gol. Kolektiw odniósł czwarte domowe zwycięstwo w sezonie - to najlepszy wynik spośród drużyn walczących o utrzymanie.

KS

18 KOLEJKA (13-14 MARCA): Kolektiw Oleśnica - MKS Małkinia 1:0, LKS Ostrówek - Wilga Miastków Kościelny 2:5, Miedzanka Miedzna - Fenix Siennica 0:1, Naprzód Skórzec - Orzeł Unin 4:3, Jastrzab Żeliszew - Mazovia II Mińsk Mazowiecki 2:3, Płomień Dęba Wielkie - Jabłonianka Jabłonna Lacka 3:1, Polonez Mordy - Wektra Zbuczyn 2:3, Victoria Kałuszyn - Zryw Sobolew 1:2, Watra Mrozy - Czarni Węgrów 3:1.



Kierunkowy do Oleśnicy

LIGA OKRĘGOWA

Orzeł Unin długo nie zapomni meczu z Kolektywem Oleśnica. Nie co dzień bowiem wygrywa się 12:2.

WYDARZENIE KOLEJKI

14 bramek w Uninie. W 12 kolejce Naprzód Skórzec rozgromił Czarnych Węgrów. Wygrana 10:1 była punktem zwrotnym dla Rafała Komosy i spółki. Od tego momentu w Czarnych zmieniło się wiele, i to na dobre. Kilka tygodni później, na zwieńczenie jesieni, Mazovia II Mińsk Mazowiecki przebiła ten wynik, wygrywając 10:0 z Miedzanką Miedzna. Nowy rekord ustanowił Orzeł w minionej kolejce. Wygrana 12:2 z Kolektywem Oleśnica - to nowy rekord rozmiaru zwycięstwa w sezonie 2020-21.

Już do przerwy było po zabawie. Przy prowadzeniu 9:1 można było gasić światła. W drugiej połowie Orzeł zlitował się nad rywalami i dołożył tylko trzy trafienia. 1/3 bramek dla unian zdobył Wojciech Migas. Hat tricki bramkowe i asystencje uzbierał Damian Matysiak. Aż dziw bierze, że jesienią Kolektyw zdołał wygrać u siebie z Orłem. Różnicę, i to kolosalną, zrobiły poważne problemy kadrowe w szeregach zespołu z Oleśnicy. Mimo wszystko lepiej

z punktu widzenia sportu przegrać 2:12 niż walkowerem.

NA INNYCH BOISKACH

Naprzód nie zagrał wielkiego meczu, ale rozprawił się z LKS Ostrówek. Trener Marcin Tomaszewski przyznał, że jego drużyna odczuwała skutki meczu w środę tygodnia z Orłem. Płomień zanotował pewne zwycięstwo na trudnym terenie w Sobolewie. Trzy punkty do swojego dorobku dopisały też rezerwy Mazovii. Na szczycie tabeli więc nihil novi. O miejscu na podium mogą też marzyć piłkarze z Mrozów, którzy wygrali w Hucie Mińskiej z Fenixem oraz wspominanego wcześniej z racji swej bramkostrzelności Orła.

Czwarte zwycięstwo z rzędu zanotowała Wilga Miastków Kościelny. Jeżeli tak dalej pójdzie to niebiesko-żółto-czarni dogonią Jabłoniankę Jabłonna Lacka i Wętrę Zbuczyn. Podopieczni Marcina Cieśli po raz drugi z rzędu wygrali 5:2, tym razem z Czarnymi. Po raz drugi z rzędu dublet ustrzelił Marek Wichowski. W innym ważnym meczu w dolnej połowie tabeli Polonez Mordy wygrał 4:2 z Victorią Kałuszyn. Bohaterem beniaminka okazał się grający trener Paweł Stępień, który zdobył dwie bramki.

24 KOLEJKA (24-25 KWIEŹNIA): Fenix Siennica - Wątrza Mrozy 0:2, Jabłonianka Jabłonna Lacka - Miedzanka Miedzna 2:1, MKS Małkinia - Mazovia II Mińsk Mazowiecki 0:3, Naprzód Skórzec -

LKS Ostrówek 3:1, Orzeł Unin - Kolektyw Oleśnica 12:2, Polonez Mordy - Victoria Kałuszyn 4:2, Wętrza Zbuczyn - Jastrząb Żeliszew 0:6, Wilga Miastków Kościelny - Czarni Węgrów 5:2, Zryw Sobolew - Płomień Dębe Wielkie 1:4.

1. NAPRZÓD 20 53 79-16
2. PŁOMIEŃ 20 44 51-24
3. MAZOVIA II 20 44 70-22
4. WĄTRZA 20 41 35-19
5. ORZEŁ 20 40 71-37
6. JASTRZĄB 19 35 57-32
7. ZRYW 20 34 39-42
8. FENIX 20 33 32-32
9. WĘTRZA 20 30 29-33
10. JABŁONIANKA 20 30 38-44
11. WILGA 20 25 43-47
12. MKS MAŁKINIA 20 19 26-44
13. CZARNI 19 18 30-47
14. POLONEZ 20 17 23-50
15. KOLEKTYW 20 17 30-64
16. VICTORIA 20 13 23-55
17. LKS OSTRÓWEK 20 11 27-56
18. MIEDZANKA 20 10 29-68

25 KOLEJKA (1-2 MAJA): Czarni - Zryw, Jastrząb - Orzeł, Kolektyw - Naprzód, LKS Ostrówek - Polonez, Mazovia II - Wilga, MKS Małkinia - Jabłonianka, Płomień - Fenix, Victoria - Miedzanka, Wątrza - Wętrza.

STRZELCY

17 - Mazanka (Mazovia II), Osica (Fenix).

ASYSTENCI

18 - Zając (Jastrząb).

JEDENASTKA LIGI OKRĘGOWEJ



KPS potrzebował aż sześciu setów

SIATKÓWKA

KPS Siedlce wygrał 3:2 z Mickiewiczem Kluczbork w rewanżowym meczu o siódme miejsce. Do ostatecznego rozstrzygnięcia rywalizacji niezbędny był złoty set.



FOT. JANUSZ MAZUREK

W złotym secie KPS wygrał 15:9. Podopieczni Mateusza Grabdy zakończyli udany sezon zwycięstwem. W pewnym momencie, po serii wygranych, apetyty zostały rozbudzone, jednak siódme miejsce należy rozpatrywać jako sukces.

Siedlczanie nie mogli sobie pozwolić na porażkę z Mickiewiczem, marząc o możliwości walki w złotym secie. Pierwsze dwie partie były niezwykle udane dla drużyny Grabdy. Wygrane do 20 i 18 były w pełni zasłużone i solidnie wypracowane. KPS był lepszy w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Było widać, że siedlczanie mieli ochotę na doprowadzenie do złotego seta przy stanie 3:0.

Mickiewicz miał jednak inne plany. W trzeciej i czwartej partii siatkarze z Kluczborka pokazali, że nieprzypadkowo napędzili stracha w trójmecz lubelskiej Politechnice. Mickiewicz

znacząco poprawił swoją grę i doprowadził do remisu 2:2. W połowie tie-breaka był remis 8:8. Później KPS wrzucił najwyższy bieg i wygrał do 11. W złotym secie poszło jeszcze sprawniej. Zwycięstwo do 9 przypieczętowało siódme miejsce siedlczan na koniec sezonu.

MVP spotkania został Patryk Szymański. - To fajne uczucie móc pożegnać się z sezonem zwycięstwem we własnej hali. Tym bardziej, że nie codziennie gra się sześć setów. To było udane zakończenie sezonu. Cieszę się, że miałem szansę gry i wkład w wynik na koniec sezonu. Jestem zadowolony, że dołożyłem swoją cegiełkę do siódme miejsca. Przed sezonem

taki wynik brałbym w ciemno - podsumował środkowy KPS.

O złoto powalczy BBTs Bielesko-Biała i LUK Politechnika Lublin, zaś o brązowe medale Gwardia Wrocław i pogromca KPS z ćwierćfinałów - Visła Bydgoszcz.

KPS Siedlce - Mickiewicz Kluczbork 3:2 (25:20, 25:18, 22:25, 19:25, 15:11), złoty set: 15:9.

KPS: Bereza, Dobosz, Górski, Kupka, R. Nowak, Szymański i Waloch (libero) oraz Kańczok, Pawlun, Strulak, Wójcik.

Kontrolnie z Legią

RUGBY

Podopieczni Pawła Krasuskiego rozegrały grę kontrolną z Legią Warszawa.

- Najpierw zagramy test mecz z elementami gry szkolnej, czyli wykonaliśmy po kilka razy podstawowe elementy gry w rugby 7-osobowym, m.in. auty, rzuty karne i młyny. Na koniec doszło do normalnego pojedynku grane go 2x7 minut. Wynik był jednak drugorzędą sprawą - powiedział

Krasuski.

Trenerowi rugbyści pomagali Paweł Narojek, który przeprowadził przedmeczową rozgrzewkę. Dopingował młode zawodniczki przez całe spotkanie z Legią wraz z Pawłem Kuligowskim, Maciejem Kryszczukiem i Romeo Nkoane.

Trenerowi rugbyści pomagali Paweł Narojek, który przeprowadził przedmeczową rozgrzewkę. Dopingował młode zawodniczki przez całe spotkanie z Legią wraz z Pawłem Kuligowskim, Maciejem Kryszczukiem i Romeo Nkoane.

Po meczu zawodniczki Pogoni i Legii miały okazję lepiej się poznać. Ułatwiły to z pewnością siostry Michalak - Michelle zagrała w Pogoni, zaś Nikola w Legii.

Przedstawiciele obu klubów wyrazili chęć dalszej współpracy, więc można oczekiwać kolejnych sparingów w przyszłości.

POGOŃ: Chmielewska, Dziwulska, Iwaniuk, Kargol, Maciejuk, Michalak, Szczepanik. **GRAŁY TAKŻE:** Iwińska, Konopka, Montewka, Rzeźnik, Skolimowska. **TRENER:** Krasuski. **KS**

Do awansu jeden krok

SIATKÓWKA

Podopieczni Pawła Bieleńskiego wygrali w pierwszym półfinale fazy play-off z SPS Volley Ostrołęka. Rezerwy KPS Siedlce od awansu do III ligi dzieli jedna wygrana.

KPS II zdaje się mieć patent na drużynę z Ostrołęki, przynajmniej w meczach rozgrywanym w Siedlcach. W rundzie zasadniczej team Bieleńskiego wygrał 3:1, ale play-offy to zupełnie nowa historia.

Mecz miał różne oblicza i różne fazy. KPS II dobrze zaczął i za służenie wygrał pierwszego seta, ale już w drugim to rywale z Ostrołęki spisali się lepiej. Trzecia partia była zacięta. Volley wygrał 25:23 i wyszedł na prowadzenie 2:1. Postawieni pod ścianą siedlczanie wskoczyli na najwyższy poziom i w dwóch ostatnich setach pozwolili rywalom na uzbieranie zaledwie 24 oczek. KPS II wygrał 3:2 i potrzebuje jeszcze jednego zwycięstwa w Ostrołęce. Tylko jednego i aż jednego.

Mecz numer dwa 30 kwietnia w Ostrołęce. Początek o 20:00. Jeżeli KPS II przegra to trzeci, de-

cydujący, mecz również zostanie rozegrany w mieście nad Narwią.

KAMIL SULEJ

KPS II Siedlce - SPS Volley Ostrołęka 3:2 (25:19, 18:25, 23:25, 25:18, 15:6)

KPS II: Jastrzębski, Kalisz, Kuźniak, Nasiłowski, Ogrodniczuk, Truszkowski i Zbucki (libero) oraz Protasiuk, Rytel.

STAN RYWALIZACJI (DO DWÓCH ZWYCIĘSTW): 1-0 dla KPS II.

Sumici w Nowych Iganiach

SUMO

Hala sportowa Zespołu Oświatowego w Nowych Iganiach na kilka godzin przerodziła się w dohyo, czyli miejsce zmagania sumitów. To było możliwe dzięki organizacji przez WLKS Pucharu Polski kadetek i kadetów, junierek i juniorów.

Zarząd WLKS serdecznie dziękuje za pomoc przy organizacji Pucharu Polski wójtowi gminy Siedlce Henrykowi Brodowskiemu, staroście Karolowi Tchórzewskiemu oraz dyrektor ZO w Nowych Iganiach, Marii Harke. W bezpiecznym i sprawnym przeprowadzeniu imprezy sportowej pomogli również pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Siedlcach oraz sponsorzy.

Tyle tytułem wstępu. Jak przebiegała rywalizacja? Była zacięta, widowiskowa i przepelniona ambicjami. Złote medale w kategoriach +70 kg i open wywalczyła kadetka Wiktoria Ude-



FOT. JANUSZ MAZUREK

ny. W jej ślady poszedł złotym szlakiem, podążyli juniorzy: Bartłomiej Nowakowski (kat. 75 kg) oraz Joanna Samsonowicz (kat. 55 kg).

Nowakowski był również

trzeci w kat. 65 kg. Juniorka Joanna Kobylińska sięgnęła po srebro w kat. 70 kg. Trzeci był Filip Walczak (kat. 55 kg) w rywalizacji juniorskiej. W kat. 100 kg o brązowy krążek postarał

się Bartosz Skłodowski.

W klasyfikacji zespołowej dziewcząt (kadelek i junierek) WLKS był trzeci. Z kolei wśród chłopców został sklasyfikowany na miejscach 7-8. KAMIL SULEJ

Przyjemność z bycia trenerem

ROZMOWA

Z Rafałem Sobiłą, trenerem UKS Basket Siedlce.



FOT. JANUSZ MAZUREK

Z grającego trenera stałeś się tylko trenerem. Jak poradziłeś sobie z tą zmianą?

W pierwszym sezonie pojawiałem się na parkiecie sporadycznie i dojrzywałem do decyzji, aby w kolejnym pomagać zespołowi już tylko z ławki. Tak też się stało. Prowadzenie zespołu z boiska i z ławki bardzo się różni. Aktualnie mogę szybciej zareagować na to co się dzieje podczas meczu. To nie była trudna decyzja, a sam doszedłem do sytuacji, kiedy więcej przyjemności sprawia mi rola trenera niż zawodnika. Być może za jakiś czas jak wróci głód gry to zagram z chłopakami.

Czy koronawirus odbił się na funkcjonowaniu UKS Basket?

Głównym celem funkcjonowania klubu jest rozwój grup młodzieżowych, które posiadamy i staramy się to realizować. Oczywiście wprowadzane obostrzenia utrudniają to zadanie, ale takie są niestety realia, w których funkcjonujemy.

W debiutanckim sezonie zajęliście wyższe miejsce. Czy to powod do rozczarowania?

W pierwszym sezonie zajęliśmy trzecie miejsce i to był nasz mały sukces. W drugim jedenaste i ktoś może pomyśleć, że to słaby wynik. Należy pamiętać o tym, że nasz zespół opiera się wyłącznie na zawodnikach z Siedlec. Po pierwszym sezonie paru zawodników wyjechało na studia, inni zakończyli przygodę z koszykówką. W ich buty weszli zawodnicy, którzy odgrywali mniejszą rolę w zespole. Co nie oznacza, że nie wywiązali się ze swoich zadań na parkiecie. Dobrym przykładem może być Tomasz Gustolek, który w pierwszym sezonie pojawiał się sporadycznie na parkiecie, a w drugim był jednym z liderów zespołu. Trzecim zawodnikiem w całej lidze pod względem celnych rzutów za trzy punkty.

Wracając do tematu rozczarowania to zdecydowały dwa, może trzy mecze przegrane trochę na własne życzenie. Nie pomogła 3-tygodniowa przerwa na przełomie grudnia i stycznia, kiedy jako jedyni w lidze nie mogliśmy korzystać z hali.

Kiedy wychowankowie Basketu zasila kadre szeroką ławą?

Chciałbym zobaczyć w przyszłym sezonie dwóch, trzech wychowanków. Myślę, że jest to realna liczba. Miałem okazję oglądać treningi juniorów prowadzonych przez Mateusza Bala i mam swoje przemyślenia odnośnie personalistów.

Jakie są plany twoje i drużyny na najbliższą przyszłość?

Okres pomiędzy sezonami to jedyny moment na pracę nad poprawą indywidualnych umiejętności. Dlatego po powrocie na halę zaczniemy od takich treningów. Następnym etapem będzie okres przygotowawczy i gry kontrolne.

ROZMAWIĄŁ: KS

Zamojski sukces WLKS

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Sztangiści WLKS sumiennie szykowali się do mistrzostw rozgrywanych w Zamościu. Praca dała efekt w postaci czterech medali i wygranej w ogólnej klasyfikacji drużynowej.



FOT. JANUSZ MAZUREK

Po łącznym zestawieniu wyników sztangistów i sztangistek okazało się, że WLKS jest najlepszy. Sekcja podnoszenia ciężarów klubu zgromadziła 73 punkty i okazała się o zaledwie 0,5 oczka lepsza od LKS Dobrych. Trzecia była Mazovia Ciechanów (65 pkt).

Kto zapracował na ten sukces? Klaudia Celińska-Mysław, która była najlepsza w kat. 49 kg (w dwuboju: 138 kg; Sinclair: 217 pkt). O dominacji zawodniczki WLKS najlepiej świadczy fakt, że ona zaczynała dźwigać w momencie, gdy inne sztangiści już skończyły... Konrad

Romańczuk wywalczył srebro w kat. 89 kg (227 kg; 325,7 pkt). W ogólnej klasyfikacji juniorów uplasował się na dziewiątej pozycji. Brązowe krążki wywalczyły Oliwia Dang w kat. 55 kg (142 kg; 203,6 pkt) oraz Karolina Sierkierzycka w kat. 87 kg (143 kg; 164,1 pkt).

Niedaleko podium - na piątach lokatach - zostali sklasyfikowani Weronika Gałęcka oraz Rafał Kamiński. W czołowych ósemkach załapali się też: szósty Bartosz Kałan, siódmy Adrian Kędziora oraz ósmy Szymon Łęczycki.

KS

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl